

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945  
Nr 214 (11 550)

Poznań, piątek/sobota/niedziela 30/31 października/1 listopada 1981

Wyd. A  
Cena 3 zł

## Posiedzenie Rady Wojskowej Układu Warszawskiego

(PAP) Agencja MTI, poinformowała w czwartek, że na Węgrzech rozpoczęło się kolejne posiedzenie Rady Wojskowej Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw — Stron Układu Warszawskiego.

## Delegacja CK SD powróciła z NRD

(PAP) W dniach 26—29 bm. w NRD przebywała delegacja Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego z członkiem prezydium, sekretarzem CK, Alfredem Beszterdą. Członkowie delegacji spotkali się z zastępcą przewodniczącego Rady Państwa, przewodniczącym Niemieckiej Partii Liberalno-Demokratycznej — LDPD, Manfredem Gerlachem. Odbył też rozmowy z członkiem Komitetu Politycznego, sekretarzem Centralnego Zarządu tej partii, Rudolfem Agstenem. Była to wizyta studium poświęcona wymianie doświadczeń w pracy ideologicznej. Gospodarzy interesowały m. in. niektóre problemy związane z przewidywaniami w Polsce kryzysu społeczno-gospodarczego oraz udział w tym dziele Stronnictwa Demokratycznego.

## Suwałskie

## Rolnicy przekazują swoje kartki górnikom

(PAP) Kolejną inicjatywę przekazania swoich październikowych kartek na mięso górnikom podjęli rolnicy wsi Staś w Suwałskim.

Zgodnie z ich wolą kartki zaopatrzeniowe zostały przesłane do Kopalni Węgla Kamiennego „Borynia” w Jastrzebie Zdroju, skąd gmina Miłki otrzymuje najwięcej węgla.

## W Warszawie

## „Chamsin” według M. Hłaski w Teatrze Polskim

(PAP) Premiera sztuki „Chamsin” wg. Marka Hłaski otworzyła 29 bm. nowy sezon na scenie kameralnej Teatru Polskiego w Warszawie.

## Postępowe i rewolucyjne tradycje Wielkopolski na wystawie w Berlinie

(PAP) Postępowe i rewolucyjne tradycje na Ziemi Wielkopolskiej, to tytuł wystawy otwartej 29 bm. w Berlinie, w Muzeum Historii Niemieckiej. Ekspozycja przygotowana przez Muzeum Historii Ruchu Robotniczego w Poznaniu przedstawia społeczeństwu NRD udział mieszkańców Wielkopolski w walkach narodowo-wyzwoleńczych od Powstania Listopadowego i Wiosny Ludów, poprzez powstanie ruchu robotniczego, walkę z okupantem niemieckim aż po powstanie PRR oraz PZPR. Tradycje

## 30 bm. o godz. 14 zbiera się Sejm PRL

## Posłowie ocenią sytuację w kraju

(PAP) Zwołane na piątek posiedzenie Sejmu jest w obecnej jakże trudnej sytuacji, oczekiwane z uwagą. Jak wiadomo, na tym posiedzeniu wystąpi general Józef Jurek i stronnictwo politycznych w aktualnej sytuacji zostały określone w ostatnich dniach na zebraniach plenarnych ich instancji naczelnych oraz w komisji współdziałania PZPR, ZSL i SD. Wspólne wnioski mówią o rozwiązywaniu problemów w drodze racjonalnego dialogu i umacniania demokracji — socjalistycznego państwa, poszerzeniu współdziałania w tym dziele wszystkich sił rozsądku i odpowiedzialności, potrzebie frontu narodowego porozumienia i współpracy, a zarazem o obojętnej obronie ładu konstytucyjnego, stabilizacji, pracy na rzecz wyprzedzenia gospodarki z kryzysu. Wiadomo, iż rozważane były ostatnio konkretne propozycje poszerzenia platformy społecznej i politycznej systemu władzy w PRL. Na temat tych problemów wyprzedzili się też działacze reprezentujący różne siły społeczne i ugrupowania. Prowa-

dzone były konsultacje i rozmowy, m. in. z przedstawicielami organizacji katolickich i świata nauk.

Przed kilku dniami rząd potwierdził zamiar rozszerzenia społecznego zaplecza władz oraz podejmowanych decyzji. „Solidarność” ze swej strony rozwinęła koncepcję powołania Społecznej Rady Gospodarki Narodowej.

Środkowe plenum KC PZPR podkreśliło trwałość generalnej linii IX Zjazdu partii, wezwano „Solidarność” do konstruktywnego podejścia do problemów jakie niesie życie. W na wiązaniu do nakreślonych przez poprzednie IV Plenum kierunków działania stwierdzono, że rząd rozwijał je i sprzecywał oraz występuje z tym do Sejmu.

Można oczekiwać, że ta wieloaspektowa problematyka będzie osiadała parlamentarne debaty (do której zapisało się ponad 20 posłów) i sejmowych decyzji; kwestie te są zresztą rozważane w różnych gremiach poselskich.

Sprawy związane z najbliższymi obradami parlamentu i

ich porządkiem dziennym omówił 29 bm. Konwent Seniorów, który postanowił — z przyczyn organizacyjnych przesunąć początek posiedzenia z godz. 10.00 w piątek na godz. 14.00 tegoż dnia, co pozwala przypuszczać, że obrady parlamentu będą kontynuowane w sobotę. W zebraniu konwentu uczestniczyli, jak zwykle, członkowie prezydium Sejmu i przedstawiciele wszystkich klubów i kół poselskich.

Drugi punkt ogłoszonego porządku dziennego to informacja rządu o realizacji Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego i Budżetu Państwa na 1981 r. oraz o wstępnych

Dokończenie na str. 2

## Transmisje z obrad Sejmu

30 bm. Polskie Radio i Telewizja przeprowadzą w programach drugich, od godziny 13.55 bezpośrednią transmisję z obrad Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

## Obradował Klub Poselski ZSL

(PAP) 29 bm. w Warszawie odbyło się posiedzenie Klubu Poselskiego ZSL z udziałem marszałka Sejmu — Stanisława Gucwy. W toku posiedzenia, któremu przewodniczył czł. pos. Bolesław Strużek (okr. wyb. Warszawa) omówiono problemy wynikające z realizacji rządowego programu wychodzenia z kryzysu i stabilizowania gospodarki kraju.

Informacje na temat głównych kierunków działania rządu w tym zakresie przedstawił członkom klubu przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, wicepremier Zbigniew Mądry. Szczególnie wiele uwagi poświęcił on sprawom aktywizacji skupienia rolnych, zwiększenia wydobywania węgla oraz wdrażania reformy gospodarczej.

Następnie przewodniczący Komisji Planowania odpowiedział na wiele pytań skierowanych przez członków klubu. Długość one zwłaszcza przedsięwzięć na rzecz rolnictwa i gospodarki żywnościowej. M. in. wyrażono w nich niepokój, że dotychczasowe działania w tym zakresie nie przyniosły zadowalających rezultatów.

## Postanie TPPR do Polaków i narodów ZSRR

(PAP) W przededniu 64 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — robotnicy, chłopcy i inteligenci, działacze TPPR, a także innych organizacji społecznych, przedstawiciele starszego i młodego pokolenia naszego kraju zwrócili się z postaniem do wszystkich Polaków — uczonych, młodzieży — do władz państwowych, a także do narodów Związku Radzieckiego. Sygnatariusze tego doku-



Zwłaszcza teraz jest to dzień szczególny. Kiedy troska o zaspokojenie elementarnych potrzeb pochłania prawie bez reszty nasze myśli, zatracamy niekiedy prawdziwy wymiar życia, doczesnego przecie.

W Święto Zmarłych myślimy bardziej niż kiedy indziej o Człowieku — tym najbliższym, który odszedł za wcześnie. Odwiedzamy jego mogiłę w ciągu całego roku, kiedy nam ciężko, kiedy potrzebujemy wyciszenia — przychodzimy do tego, który nas zawsze rozumiał. A 1 listopada zbieramy się na cmentarzach inaczej, świętecznie właśnie. Całymi rodzinami, przy grobach rodziców, braci, dzieci. Odwiedzamy też mogiły przyjaciół, znajomych, kolegów z pracy. I składamy też wiązanki kwiatów — na grobach zapomnianych... Dla kogoś, kto jeszcze nie poniósł straty najwięcej — cmentarze mają w ten dzień walory widowiskowe; wieczorem zwłaszcza, gdy tysiące zniczy i świec łączy się w wielką lustrzaną pamięć. Ale tak naprawdę — ileż one kryją bólu, cierpienia najbardziej ludzkich, w ten dzień pamięcią przywoływanych. (gra)

Na zdjęciu: nagrobki na poznańskiej Cytadeli.  
Fot. „Głos” — R. Królak.

## Nowy wojewoda poznański objął urząd

### INFORMACJA WŁASNA

W miniony czwartek rozpoczął urzędowanie nowy wojewoda poznański — Marian Król, rekomendowany na to stanowisko przez Wojewódzka Radę Narodową w głosowaniu tajnym na sesji 2 bm., a następnie zatwierdzony przez prezesa Rady Ministrów.

Marian Król, absolwent poznańskiej WSR (obecnie AR), w ciągu ostatnich trzech lat był dyrektorem Oddziału Wojewódzkiego PZU w Poznaniu. Jest członkiem ZSL; pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji w Stronnictwie, jest obecnie członkiem NK ZSL i Prezydium WK ZSL w Poznaniu.

Pierwszy dzień urzędowania na stanowisku wojewody minął niezwykle pracowicie. Po oficjalnym spotkaniu z dyrektorami wydziałów w Urzędzie

Wojewódzkim, Marian Król uczestniczył także w obradach Prezydium WRN.

Pod koniec pierwszego dnia urzędowania spytaliśmy wojewodę poznańskiego o sprawy, które — jego zdaniem — muszą być rozwiązywane w Poznańskim w pierwszej kolejności. — Najistotniejszą — powiedział Marian Król — jest troska o tworzenie społeczeństwu zniesieńszych warunków zaopatrzenia. Równorzędnie w związku z tym traktować należy gospodarkę żywnościową. Rzecz w tym, aby z przemysłu i drobnej wytwórczości uzyskać możliwie jak najwięcej dla rolnictwa. Tego rodzaju ukierunkowana produkcja nie powinna pozostać bez widocznego wpływu na zwiększenie dostaw żywności. (emp)

## W 5 przedsiębiorstwach Poznańskiego

### Konsultacja reformy gospodarczej

Biuro Prasowe Rządu przekazało wykaz 101 przedsiębiorstw — konsultantów w sprawie reformy gospodarczej. W wykazie tym jest również dziewięć przedsiębiorstw z Wielkopolski: z Poznańskiego — Zakłady Przemysłu Metalowego „H. Cegielski”, Okręgowe Zakłady Przemysłu Mięsno-go w Poznaniu, Poznańska Fabryka Łożysk Toczych, Wielkopolskie Zakłady „Gazownic-

stwa i Górnictwa Nafty i Gazu w Poznaniu oraz Swarzędzkie Fabryki Mebli; z Kaliskiego — Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego im. Powstańców Wielkopolskich w Ostrowie. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego i Kaliskie Zakłady Koncentratów Spożywczych „Winiary” oraz z Konińskiego Kopalnia Węgla Brunatnego „Konin”. (a-aha)

## Niedobór węgla powodem zawieszenia zajęć na UJ

(PAP) Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, na konsultacji z Senatem podjął decyzję o zawieszeniu w dniach 2—6 listopada br. wszystkich zajęć na uczelni. Powodem decyzji jest przewidywany niedobór węgla.

## S. A. Salim nie jedynym przeciwnikiem K. Waldheima

(PAP) W środę odbyło się posiedzenie grupy państw afrykańskich w ONZ, podczas którego Salim Ahmed Salim, kan dydat Tanzanii na sekretarza generalnego ONZ, przedstawił swoją sytuację. Celem tego posiedzenia była analiza szans, jakie ma Salim ubiegając się o stanowisko sekretarza generalnego. Salim odmówił na razie odpowiedzi na pytanie czy skłonny jest wycofać swoją kandydaturę. Oświadczył on, iż odpowiedzi ostatecznej udzieli grupie afrykańskiej w poniedziałek. Wyraził on także nadzieję, iż uda mu się powiększyć poparcie dla swojej kandydatury w Radzie Bezpieczeństwa.

W późnych godzinach wieczornych w środę przedstawiciel grupy państw latynoamerykańskich w ONZ oświadczył, iż mają swoich kandydatów na stanowisko sekretarza generalnego ONZ.

## H. Musawi nowym premierem Iranu

(PAP) W czwartek rano parlament irański (Madrzis) zaprobował kandydaturę Husejna Musawiego na stanowisko premiera Iranu. Był on desygnowany przez prezydenta Iranu, hojatoleslana Ali Chameneia. Jak informuje agencja Pars, za kandydaturą Husejna Musawiego, który pełni funkcję ministra spraw zagranicznych Iranu głosowało 115 deputowanych, przeciwko — 39, a 48 wstrzymało się od głosu.

# DGŁOSY

## Żeby nie zginęła

Na pierwszym od wyboru nowego I sekretarza zebraniu plenarnym Komitet Centralny PZPR pozostał w środę przy tym sposobie działania, który zapowiadały decyzje poprzedniego plenum. Uderzają przede wszystkim świeżość i rzeczowość, jasność i przejrzystość w formułowaniu zadań i wniosków. Zgodnie z wyrażoną tam myślą, że nie można się biernie przyglądać temu, jak nadążają symbole narodowych protestujących w jakiejkolwiek sprawie śpiewają „Jeszcze Polska nie zginęła”, kiedy Polska właśnie ginie.

Nasza ojczyzna nie może zginąć. Jest bowiem dosyć sił w narodzie, by do tego nie dopuścić. I to do nich właśnie w swoich działaniach podjętych z większą energią po niecałym IV zebraniu plenarnym KC odwołuje się Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. To ważne, że w środę było można usłyszeć iż rokują optymistyczne rezultaty rozmowy z wybitnymi przedstawicielami naszego życia społecznego inicjowane przez kierownictwo PZPR na rzecz powołania do porozumienia i współpracy sił patriotycznych. Droga do niego — jak zapewnia PZPR — otwarta jest dla każdego, kto stoi na gruncie polskiego patriotyzmu, uznającego socjalistyczne realia. Uznającego tylko czy aż tyle? Myślę, że tylko tyle.

Szczególnie teraz warto sobie uzmysłowić, gdy czyha w naszym społeczeństwie tak wiele różnych niebezpieczeństw że z ich powodu coraz więcej ludzi traci nadzieję na ich przezwyciężenie. A jednak jednak musi być „dosyć sił w naszym narodzie, by — nawet jeśli nadchodzi czas jeszcze trudniejszy niż przeżyliśmy — mieć podstawy do nadziei. A więc, która odczytać można w decyzjach zaszyfrowanych na środowym plenum.

TADEUSZ KACZMAREK

## M. Thatcher wygrała głosowanie nad wotum zaufania

(PAP) Przewaga 62 głosów premier Margaret Thatcher wygrała w Parlamencie głosowanie w sprawie wotum zaufania dla swojego rządu. Wniosek o wotum nieufności postawił przywódca Labourystów Michael Foot, kwestionując politykę gospodarczą gabinetu. Wysoka przewaga konserwatystów w Izbie Gmin nie dopuściła do żadnych niespodzianek w głosowaniu.

## W styczniu spotkanie A. Haig-A. Gromyko

(PAP) Rzecznik Departamentu Stanu USA poinformował w czwartek w Waszyngtonie, że amerykański sekretarz stanu, Alexander Haig, spotka się z ministrem spraw

zagranicznych ZSRR, Andriejem Gromyko, w Genewie w styczniu 1982 r., by kontynuować dialog rozpoczęty w Nowym Jorku w ubiegłym miesiącu.

## Dla zakładów dziecięcych

## Masło, mleko i sery z USA

(PAP) W Waszyngtonie podpisano kontrakt pomiędzy Polskim Przedsiębiorstwem „Hortex — Polcop” i Ministerstwem Rolnictwa Stanów Zjednoczonych na dostawę do Polski 10 tys. ton masła, 10 tys. ton witaminowanego mleka w proszku oraz 8 tys. ton serów twardej (żółtych). Wartość dostaw wyniesie 31,7 mln dol. płatnych przez stronę polską w złotychkach.

dostawy rozpoczną się na przełomie listopada i grudnia br. i trwać będą do sierpnia przyszłego roku.

W Polsce odbiorcą zakupionych produktów jest Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej. Masło, mleko i sery przeznaczone będą dla placówek i zakładów dziecięcych znajdujących się w gestii ministerstwa. Inspiratorem tej korzystnej dla Polski transakcji jest amerykańska instytucja charytatywna CARE.

# Posłowie ocenią sytuację w kraju

Dokończenie ze str. 1

założeniach centralnego planu społeczno-gospodarczego i budżetu na 1982 r. ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji w przemyśle węglowym i energetyce. Referentem ma być przewodniczący Komisji Planowania — wicepremier Zbigniew Madej. W łącznej z pierwszym punktem debacie, uwagi Sejmowej Komisji Planowania Gospodarczego, Budżetu i Finansów przedstawi pos. Zanon Komender.

Założenia przyszłorocznego planu już przed trzema tygodniami zostały przedstawione na sześciu komisjach sejmowych, gdzie rozpoczęły się nad nimi prace. Plan ten określono jako „centralny”, a oznacza to, że odejście od daleko

od dotychczasowej szczegółowości, zwłaszcza wobec samorządności i samodzielności przedsiębiorstw. Nosi on charakter wariantowy. Obok charakteru pesymistycznego — również taki, który przewiduje możliwość pierwszych kroków ku stabilizacji gospodarczej. W odniesieniu np. do wydobycia węgla, punktem wyjścia jest 155 mln ton w jednym i 175 mln ton w drugim przypadku — z wszystkimi tego konsekwencjami dla produkcji przemysłowej, energetyki, skupu mięsa, eksportu a tym samym i importu (jak dotychczas, faktem realnym jest 20-procentowy spadek wydobycia węgla w br.). Można się spodziewać wśród posłów z opinia, że i plan, który zostanie ostatecznie uchwalony przez Sejm, będzie

chłaba nosił charakter wariantowy, a w sprawie budżetu ustalą się prowizorium. Debatę w tych sprawach Sejm mógłby przeprowadzić, jak sądzi się w komisjach, w grudniu.

Na najbliższym posiedzeniu Sejmu nastąpi też m. in. pierwsze czytanie projektu ustawy o nowej „Karcie Nauczyciela” (poprzednia uchwalona została w 1972 r.). Referentem będzie min. Bolesław Faron. Wokół projektu narodziło się wiele ostrych sporów i protestów, a m. in. wiazały się one z propozycją rządu wprowadzenia do tej ustawy cztero- lub pięcioletniego (zamiast trzyletniego) terminu realizacji uprawnień nauczycieli, poprawy ich warunków materialnych. (PAP)

## 29 bm. obradowały komisje sejmowe

(PAP) 29 bm. — w przeddzień sesji plenarnej Sejmu, w czasie której odbędzie się pierwsze czytanie rządowego projektu „Karty Nauczyciela” obradowała Sejmowa Komisja Oświaty i Wychowania, na której odbyła się wstępna dyskusja nad dalszym tokiem prac poselskich nad tym dokumentem. W obradach, obok członków kierownictwa resortu oświaty i wychowania uczestniczyli przedstawiciele obydwu zainteresowanych związków: ZNP-Oświaty i Krajowej Rady Komisji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”.

Nakazem chwili jest przeciwdziałanie dalszemu pogłębianiu się i tak już katastrofalnej sytuacji mieszkaniowej w naszym kraju — taki jest poselski wniosek i główna teza dyskusji jaka toczyła się na posiedzeniu Sejmowej Komisji Budownictwa i Przemysłu Materiałowo-Budowlanych.

Ocenie przebiegu skutków te gorocznych plodów rolnych oraz omówieniu sposobów jego zaktywizowania było poświęcone posiedzenie Sejmowej Komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego.

Produkcja i dostawa materia-

łów opatrunkowych oraz środków higieny osobistej, to temat budzący obecnie wiele niezdowolenia i goryczy. Dyskusja wokół wymienionych problemów wywołała również krytykę wśród posłów Sejmowej Komisji Przemysłu na jej posiedzeniu. Tak się składa, że większość zespołu poselskiego w tej komisji stanowią kobiety, dobrze znające potrzeby kobiecych środowisk w fabrykach.

Z omówieniem aktualnych problemów pracy Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej we wszystkich środowiskach młodzieżowych wiązało się spotkanie przedstawicieli Zespołu Młodych Posłów. Zespół ten — przypomnijmy — został powołany po III Nadzwyczajnym Zjeździe ZSMP przez młodych posłów na Sejm członków tej organizacji. Z szczególną uwagą potraktowano najtrudniejsze sprawy młodego pokolenia, wnioski i uwagi zgłoszone na III Zjeździe ZSMP. Podkreślono iż trudności nurtujące młodzież tak w sferze życiowej, jak i zawodowej pogłębiają się — że — jak dotąd — niewiele uczyniono dla ich złagodzenia lub usunięcia.

## Rząd Bułgarii dementuje pogłoski o podwyżkach cen

(PAP) Z upoważnienia rządu LRB specjalna komisja Rady Ministrów, zajmująca się sprawami poziomu życia obywateli, podała do publicznej wiadomości, że w Bułgarii nie przewiduje się obecnie podwyżki cen detalicznych żywności ani innych artykułów. Tym samym dementowano krażeń od pewnego czasu pogłoski, jakoby w najbliższym czasie miały wzrosnąć ceny detaliczne mebli, ce-

mentu, cegieł, cukru, olejów i innych artykułów.

Komunikat nie precyzuje, do kiedy owo „zamrożenie cen” będzie obowiązywać. Z wcześniejszych informacji z posiedzenia Rady Ministrów można oczekiwać, że przynajmniej do końca przyszłego roku. Rząd natomiast, że dokonuje zmiany cen hurtowych różnych artykułów na rok 1982 i całą pięciolatkę.

## Protestowali ale pracowali

Pracownicy Warsztatów Szkolnych w „Cegielskim” w czasie środowego strajku nie przerwali pracy — o czym informowaliśmy w czwartkowym sprawozdaniu o przebiegu strajku w Wielkopolsce. Domagając się jednak oni uzupełnienia, iż pracując solidaryzowali się ze strajkującymi kolegami i popierali cele środowego protestu, a z manifestowali to noszeniem biało-czerwonych opasek. (tt)

## List otwarty do rady SDP

(PAP) Przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Dziennikarzy — Leszek Błaszyk opublikował adresowany do rady stowarzyszenia list otwarty. W liście tym przyzwydium ZG ZZD zwraca się do rady o nawiązanie współpracy. Jak wynika z treści listu, wcześniejsze propozycje ZZD nawiązania kontaktów nie dały wyników; nie doszło również do spotkania poświęconego tym sprawom przed wyjazdem delegacji obu związków na IX Kongres MOD.

## W Sofii

## Apel do uczonych świata

(PAP) Apel do uczonych świata, wzywający do wzmoczenia wysiłków dla zachowania i utrwalenia pokoju uchwalili 29 bm. w Sofii uczestnicy II Konferencji Prezesów Akademii Nauk Krajów Socjalistycznych.

Dokument, podpisany m. in. przez prezesa PAN, prof. Aleksandra Giewsztora podkreśla, że przeznaczaniem człowieka jest tworzenie a nie działalność niszczeniowska. Niestety, agresywne koła przeciwników pokojowego współistnienia próbują podkopać politykę odrozdzenia rozpalają wyścig zbrojeń.

# Zmiany w strukturze aparatu Komitetu Centralnego PZPR

(PAP) Na V Plenum KC PZPR przyjęto zaproponowaną przez K. Barcikowskiego nową strukturę aparatu politycznego. Zastwierdzono również kierowników wydziałów. Ilość tych wydziałów została zmniejszona z 17 do 15: Kancelaria Sekretariatu KC z kierownikiem Andrzejem Barzykiem, Wydział Organizacyjny z Kazimierzem Cypryniakiem, Wydział Informacji Partyjnej z Jerzym Majką, Wydział Kadry z Tadeuszem Dziekanem, Wydział Ideologiczny z Walerym Namiotkiewiczem, Wydział Prasy Radia i TV z Lesławem

Tokarskim, Wydział Nauki i Oświaty z Eugeniuszem Duraczyńskim, Wydział Administracyjny z Michałem Atlascym, Wydział Społeczno-Zawodowy ze Stanisławem Gabrieliskim, Wydział Ekonomiczny ze Stanisławem Gebalą, Wydział Zagraniczny z Włodzimierzem Natorfem, Wydział Ogólny z Antonim Górnym, Biuro Spraw Sejmowych z Edwardem Szymańskim; nie zostały obsadzone wydziały: Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej oraz Kultury, propozycje personalne zostaną przedstawione na najbliższym posiedzeniu plenarnym KC.

## Od poniedziałku w Poznaniu

## Festiwal muzyki P. Czajkowskiego

Bohaterem trzeciego festiwalu poświęconego twórczości jednego kompozytora — po L. van Beethovenie i J. Brahmsie — będzie Piotr Czajkowski. W auli uniwersyteckiej reprezentacyjnej sali koncertowej Poznania zabrzmiały, po czwartej od nadchodzącego poniedziałku przez pięć kolejnych wieczorów, sławne dzieła tego — zaliczanego do najwybitniejszych — kompozytora. Szesć symfonii wykona Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia i Telewizji z Katowic pod dyrekcją młodego, sławnego już muzyka, pełniącego obowiązki dyrektora artystycznego WOSPRITV — Jacka Kasprzyka.

Symfoniczna Filharmonia Poznańska pod batutą Renarda Czajkowskiego, wypełniająca inauguracyjny (2 listopada) wieczór. Przedstawione zostaną bowiem dwa sławne koncerty — skrzypcowy — D-dur i fortepianowy b-moll oraz wariacja na temat rokokowy na wiolonczelę przy współudziale doskonałych solistów: wiolonczelisty radzieckiej Wiktorii Jeglin oraz skrzypka Michała Grabarczyka i pianisty Andrzeja Ratusińskiego. Festiwal będzie tradycyjnie nagrywany i częściowo transmitowany przez radio i telewizję, które są współorganizatorem imprezy, obok Filharmonii Poznańskiej, Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego i „Pro Sinfoniki”. Wszystkie koncerty rozpoczną się będą o godz. 20.15. (wig)

## Zwycięzcy „Wieniawskiego-81” znów na estradzie UAM

To będzie wydarzenie i przeżycie — recital zwycięzczyń zakończony przed kilkoma dniami VIII Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego — na estradzie auli UAM. Fenomenalna 18-letnia skrzypkaczka japońska Keiko Urushihara, po krótkim tournée

po Polsce (m. in. po występach w warszawskiej Filharmonii Narodowej), wraca na dzień do Poznania, by w najbliższą niedzielę — 1 listopada — wystąpić tu w ramach radiowo-telewizyjnego programu „Stereo i w kolorze”. Mimo specyficznej daty koncertu — zainteresowanych obejrzeniem i wysłuchaniem „na żywo” popisu wspaniałej artystki z pewnością nie zabraknie. Zabraknąć może natomiast biletów na koncert. Można je jeszcze kupić w kasie Filharmonii Poznańskiej. (wig)

## Na Półwyspie Synajskim

## Budowa bazy amerykańskiej

(PAP) Izraelski tygodnik „Newswiew” podał w środę, że Amerykanie przystąpią w przyszłym tygodniu do budowy wielkiej bazy wojskowej w pobliżu Szarm el-Szeich, na południu Półwyspu Synajskiego.

Według czasopisma, baza ta ma mieścić wielonarodowe siły wojskowe, które zostaną wprowadzone na Synaj z chwilą ostatecznego wycofania się Izraela z półwyspu wiosną przyszłego roku.

## Zamach w Antwerpii

## Poszlaki prowadzą do neofaszystów

(PAP) Poszukiwania sprawców zamachu przed synagogą w Antwerpii 20 października, kiedy to zginęły trzy osoby, a dziesiątki odniosły rany, zaprowadziły żandarmerie belgijskiej na gorący ślad. Jak podała prokuratura w Gandawie aresztowano tu przed kilku dniami czwórkę neofaszystów zachodnoniemieckich, przebywających najprawdopodobniej w dniu zamachu na terenie Antwerpii. Nie można jeszcze wkazać ich udziału w zbrodni, ale wiele ustaleń przemawia za tym, że mogli pomagać kompanom, którzy pozostawili przed synagogą samochód dostawczy ze 100 kilogramami bardzo silnego materiału wybuchowego.

## telefony donoszą ...

- W Poznaniu na ul. Lutyckiej pod koła samochodu dostała się piesza ponosząc śmierć na miejscu.
- Na ul. Piatkowskiej potrącona została przebiegająca przez jezdnię kobieta i odniosła ona poważne obrażenia ciała.
- Przekraczający w miejscu nie dozwolonym jezdnię pieszy na ul. Garbary został potrącony przez „Flata” 125p i przebywa w szpitalu.
- Jeszcze trzykrotnie nieostrożni przechodnie na poznańskich ulicach, wczorajszego dnia wpadali pod przejeżdżające pojazdy, lecz — szczęście wywodziły — mniej groźne w skutkach.
- Roweryści na skrzyżowaniu ulic gnieźnieńskich wśladając na rower stracił równowagę i dostał się pod koła „Stara” odnosząc poważne obrażenia ciała.
- W Duszniakach wyjeżdżająca z drogi podporządkowanej rowe-

zystka wpadła pod „Zuka” i w stanie ciężkim odwieziono ją do szpitala.



- W Sierakowie kierujący „Flatem” 126p wymusił pierwszeństwo przejazdu i zderzył się z motocyklem „Jawa”. Kierowca tego ostatniego został przewieziony do szpitala.
- W Białej Pińskiej jadąca na rowerze 71-letnia kobieta przewróciła się i wskutek poniesionych obrażeń zmarła w drodze do szpitala.
- W Pile samochód „Flat” 126p najeżdżał na kobietę, która w wypadku odniosła ciężkie obrażenia ciała.
- W Trzciance podczas wymijania się „Skody” i „Maza” ten pierwszy uderzył w drzewo, a kierowca z poważnymi obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala.
- Z przyczepy ciągnika spadł w Mokronowie mężczyzna i został ciężko poszkodowany przez koła tejże przyczepy.
- Do zdarzenia „Flata” 126p i motoroweru doszło w Kunowie. Kierowca motoroweru wskutek odniesionych ran przebywa w szpitalu. (leg)

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami okresami deszcz, wiatry umiarkowane, okresami dość silne.

Temperatura maksymalna od 8 do 10 stopni, minimalna od 3 do 5 stopni.

W piątek o godzinie 16 w Poznaniu zanotowano: opni, kalizsu, koninie i Lesznie 10 stopni oraz w Pile 8 stopni; ciśnienie 752,0 mm rzwi 1002 hPa.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Adam Henke

# Samodzielność w sojuszu

WYWIAD Z TADEUSZEM ZAJACEM — PREZESEM WOJEWODZKIEGO KOMITETU ZJEDNOCZONEGO STRONNICTWA LUDOWEGO W POZNANIU

**P**olska poszukuje nowego kształtu demokracji — prawdziwego ludowiadztwa bez skostniałych struktur społecznych i politycznych. Jak widzi teraz swoją rolę Zjednoczone Stronnictwo Ludowe?

— Jako człowiek nowy w kierownictwie Stronnictwa, choć z dwudziestoletnim stażem organizacyjnym, chciałbym się wypowiedzieć na zasadzie głosu dyskusyjnego w toczących się obecnie w naszych kołach i instancjach rozmowach i gorących sporach. W dyskusji nad deklaracją ideową i programem politycznym wybiła się teza, że chcąc określić rolę i funkcję ZSL w życiu politycznym kraju, należy wyciągnąć wnioski z historii. Szczególnie chodzi o te okresy, gdy lansowana była teoria, że ZSL miało być transmisją polityki PZPR do mas chłopów, a co za tym się kryje — po pewnym czasie zniknąć do drożdży do socjalizmu. W tym okresie zależności ZSL od PZPR, szczególnie widocznej od drugiej połowy lat siedemdziesiątych, przyjęto tendencyjne oceny roli klasy chłopskiej, przeszłości historycznej ruchu ludowego wraz z jego wartościami ideowymi. Próby odradzania się samodzielności politycznej ZSL były kilkakrotnie hamowane w naszej powojennej historii. Gdy w 1971 roku ZSL przyjęło formalnie program PZPR za własny, ponosił też w gruncie rzeczy odpowiedzialność za błędy i wypaczenia polityczne PZPR. Tak to przynajmniej widzi opinia publiczna.

— Po sierpniu 1980 powstały nowe warunki polityczne w Polsce, narodziły się siły społeczne, którym zależy na stworzeniu prawdziwie demokratycznego modelu socjalizmu. Co więc zamierza robić Stronnictwo, aby aktywnie uczestniczyło w procesie odnowy?

— Wśród naszych członków obserwuje się dążenie do tego, aby ZSL określiło się jako samodzielna partia polityczna o charakterze niemarksistowskim, stojąca jednakże na gruncie budowy ustroju socjalistycznego w Polsce, kraju społecznej a nie tylko państwowej własności środków produkcji, w których dysponowaniu głos decydujący ma mieć zorganizowane społeczeństwo, a nie wyłącznie administracja państwowa. Skupiając w swoich szeregach głównie rolników indywidualnych, inteligencję ludową, ZSL nie może zaważać swej działalności tylko do tych sfer. Należy doń dobieć każdy, kto zaakceptuje założenia ideowe i praktykę polityczną Stronnictwa.

Wyrażając interesy wsi, a więc głównie rolników - producentów, broniąc ich, musi to być zarazem partia typu o-

twartego, dla której żadne sora wy narodu i państwa nie będą obojętne. Ruch ludowy w pracującym w ciągu dziesięcioleci pozytywnie wartości ideowe, aktualne do dziś. Taką naczelną wartością jest stosunek do ziemi i pracy na niej. W polityce Stronnictwa na czołowym miejscu jest troska o byt narodu, jego niepodległość i suwerenność, stosunek do instytucji państwa, jego siły i bezpieczeństwa oraz sprawliwego funkcjonowania. Współcześnie zaś trzeba widzieć nowe wartości, jak: ranga zawodu rolnika tradycje społeczne i dążenie do zachowania naturalnego środowiska wsi. Co powinniśmy zrobić szybko, aby skutecznie reprezentować interesy wsi i rolnictwa? Przede wszystkim trzeba podkreślić rolę i znaczenie gospodarstw rodzinnych na wsi jako trwałej instytucji w socjalizmie. ZSL musi opracować w tym wstępie nowe koncepcje, stworzyć aktywne społeczna i gospodarczą.

— Jak widzieć miejsce ZSL w systemie politycznym Polski?

— Nasi członkowie wypowiadają się za pełną niezależność i równowagę w kooperacji z innymi partiami w stosunku do innych partii w polityce w kraju. Stosunki międzypartyjne powinny być wypracowane na gruncie takich instytucji, jak komisje wspólne, Front Porozumienia Narodowego. Partie polityczne w naszym ustroju nie muszą być opozycyjne względem siebie, choć mogą mieć odmienne stanowiska w twożeniu i realizowaniu programów odpowiadających interesom narodu. W wyborach do Sejmu i rad narodowych powinni mieć własne programy polityczne i własne listy wyborcze, a także możliwości kontroli i nadzoru wszystkich organów państwowej władzy wykonawczej i administracyjnej. W Konstytucji PRL — miast zapisywania jakiejś nadrzędnej roli jednej partii politycznej nad drugą — powinni być jasno określony status działania tych partii w PRL. Opowiadamy się za powołaniem Trybunału Stanu i Trybunału Konstytucyjnego, za przywróceniem funkcji prezydenta PRL, który by reprezentował nasz kraj na zewnątrz. Jesteśmy przeciwni na rzucaniem w minionych okresach praktykom nomenklatury oraz klucza partyjnego przy obsadzaniu stanowisk i wysuwaniu kandydatów w wyborach. Na listach wyborczych kandydatów, mieszkających we własnych okręgach wyborczych, powinni być umieszczeni według porządku alfabetycznego.

— Rozpoczęła się kampania sprawozdawcza - wybora w ZSL. Czy te zasady będą w

niej stosowane przy wyborach władz i delegatów na zjazdy?

— Wybory będą w pełni demokratyczne, a więc kandydaci zgłoszeni zostaną przez wszystkich zebranych z sali. Kto otrzyma najwięcej głosów, może kandydować do władz koła, być wybierany na delegata na zjazd gminny, miejski - gminny czy miejski. W podobnym trybie wybierze się delegatów na zjazd wojewódzki, a potem na Kongres ZSL. Mamy pewność, że przy takim systemie wyborczym Stronnictwem pokierują ludzie najbardziej ideowi, mający autorytet, pojawia się we władzach nowe twarze. Jest to szansa aktywizacji młodzieży, zwłaszcza na wsi, gdzie niełatwo młodym odrywać się od roli w Stronnictwie. Jest to ważne w momencie, gdy trzeba opracować konkretny program polityczny.

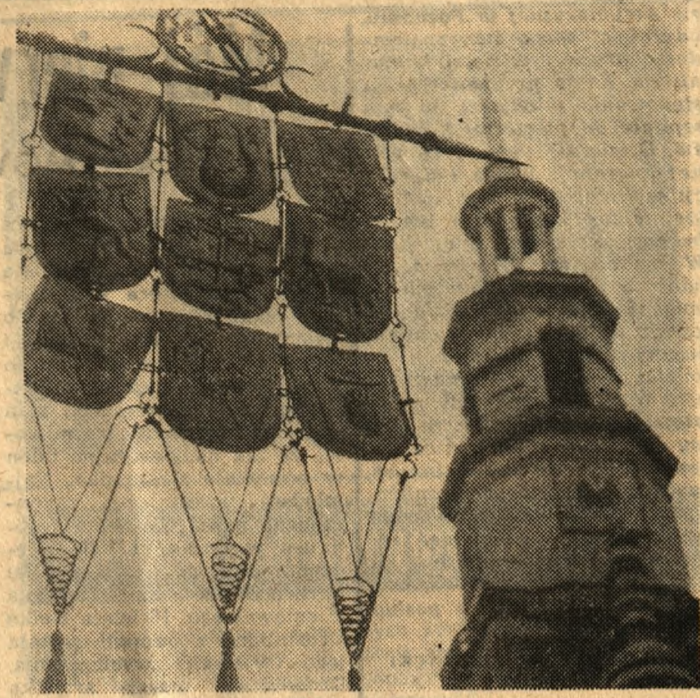
— Co w tym programie suwa się na plan pierwszy? Czy, jak dotychczas, zagadniecia ekonomiczne - gospodarcze?

— Przede wszystkim, choć nie wyłącznie. Musimy pilnować takiej polityki rolnej, która by zapewniła stabilność dochodów w rolnictwie, głównie indywidualnym, decydującym o wyżywieniu narodu.

W polityce społecznej zwrócić większą uwagę na problematykę socjalną wsi, a szczególnie na zapewnienie minimum socjalnego emerytalnym rolnikom indywidualnym i rencistom. Dążąc do zmiany obowiązującej obecnie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym rolników i ich rodzin, staramy się o zaopatrzenie emerytur odrębnych dla każdego z współmałżonków, bo przecież obydwoje pracowali na równi w gospodarstwach indywidualnych. Poświęcimy więcej miejsca sprawom opieki zdrowotnej nad mieszkańcami wsi. Wypowiadając się za uowszechnieniem szkoły średniej na wsi, czemu winny służyć gminne szkoły zbiorcze, uważamy, że reforme oświaty trzeba kontynuować po odpowiednim przygotowaniu bazy lokalowej, kadry, programów nauczania, podreczników. Stronnictwo chce mieć wpływ na kształtowanie programów, szczególnie — wiedzy obywatelskiej, żeby jego dorobek nie był pomijany i deprecjonowany. Czekamy na prace przy ustalaniu nowego modelu kultury na wsi, a poznańskie w szczególności.

— Czas jest szczególnie, mnóstwo napięć społecznych i politycznych w kraju. Jak w tych warunkach układa się współpraca z innymi partiami politycznymi, organizacjami społecznymi a przede

Dokończenie na str. 6



Fot. Głos - R. Królik

## Raport żywnościowy (6)

# Im mniej mięsa tym ważniejsze warzywa

**P**roblem wyżywienia narodu jest obecnie najważniejszy dla naszej gospodarki. Braki żywnościowe stanowią podstawową bolączkę życia codziennego. Co możemy zrobić, aby wyżyć się sami? W jakim stopniu na poprawę zaopatrzenia może wpłynąć praca przemysłu rolno-spożywczego działającego w naszym regionie? Na te oraz inne pytania staramy się odpowiedzieć w cyklu artykułów pod hasłem „Raport żywnościowy”. Dzisiaj o przetwórstwie warzywnym.

Kilka lat temu wiele czasu i miejsca poświęcano popularyzacji racjonalnego odżywiania. W spożyciu owoców i warzyw Polska znajdowała się bowiem — i znajduje nadal — na dalekich pozycjach w tabelach europejskich. Surówki, sałatki i soki owocowo-warzywne byłyby rzadkimi gośćmi na naszym stole. Polak nade wszystko przedkładał schaboszczaka. Ewentualnie z kapustą.

Dzisiaj dyskusje o racjonalnym odżywianiu straciły sens wobec braków rynkowych. O schaboszczaka bardzo trudno, natomiast znacznie łatwiej o kapustę. Ba mamy jej w tym roku bardzo dużo, podobnie jak obrodziły ogórki, cebula i warzywa korzeniowe: marchew, buraki, seler. Przyroda rekompensuje nam w jakimś stopniu brak innych artykułów żywnościowych, ale człowiek musi zadbać, żeby zgromadzić zapasy na zimę i przedzimek, odpowiednio je zabezpieczyć, żeby się nie zmarnowało. Szczególnie chodzi o warzywa, których mamy w tym roku o

milion ton więcej niż przed rokiem.

**D**o przetwarzania warzyw na zimowe i wiosenne potrzeby pierwsze przystąpiły przetwornice, zarówno przemysłu kluczowego jak spółdzielczego. Zaczęło się od zielonego groszku. Wbrew początkowym przewidywaniom, plony tej rośliny były słabe. Wielkopolskie Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego, mające swoje placówki w województwach kaliskim, konińskim, leszczyńskim, poznańskim i zielonogórskim, skupiły do przerobu o 1000 ton mniej groszku, niż w wyjątkowo niekorzystnym dla innych upraw roku ubiegłym. Na dostatek tych konserw nie można więc liczyć. Nie tylko zresztą z powodu mniejszych ilości surowca, ale także dlatego, że brakowało puszek. Największy producent tych konserw — „Pudliszki” — 230 ton skupionego groszku musiał zamrozić w rydzyskiej chłodni, traktując to jako półprodukt do późniejszej produkcji zup regeneracyjnych i innych.

Znacznie lepsze powinno być zaopatrzenie w konserwowa fasolkę. WZPOW skupiły tego surowca prawie o 400 ton więcej niż przed rokiem i cała produkcja kierowana jest na rynek krajowy.

Tegoroczny urodzaj ogórków niektórych skłonił byli uważać za kleskę, sypnęły bowiem w rzadko spotykanej obfitości. Tyle, że niezbyt dojrzałe. Dlatego też ich dostawcy spotykali się w przetwornicach, a także na innych punktach skupu niekiedy z odmową przyjęcia. Ogórki konserwowe muszą bowiem odpowia

dać normom. Grube i krzywe do słoja nie wchodzi. Wiele ton ogórków, nie nadających się na konserwowe, zakład w Rydzynie, podlegający Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Lesznie, przerobił na mizerię. Zimą sprzedawana będzie w sklepach w postaci mrożonki.

Mimo wysokich wymagań stawianych ogórkom konserwowym przetwornice WZPOW — w Gnieźnie, Stawiszynie, Turku, Kościanie, Wolsztynie — wykonały plan przerobu w 122 procentach. Podobnie przekroczyły te plany zakłady spółdzielcze, dla których ogórek — z powodu ogólnego nieurodzaju owoców — był najważniejszą pozycją w przetwórstwie, co nie oznacza, że najbardziej poszukiwana na rynku. Tutaj także odczuwano dotkliwie brak opakowań. Na przykład w zakładzie w Lusówku, należącym do Rolniczego Kombinału Spółdzielczego w Tarnowie Podgórnym, aby nie zmarnować surowca, pakowano ogórki we wszystkie przydatne pojemniki — beczki, wiadra, garnki kamienne.

Znacznie gorzej przedstawia się przetwórstwo pomidorów. Wielkopolski przemysł kluczowy mógł przerobić tylko 53 procent planowanych ilości na koncentrat, który z braku małych opakowań, trzeba było przechować w beczkach.

U schyłku lata nasilił się znacznie ruch w punktach skupu owoców i warzyw. W tym, że owoce dostarczano w

Dokończenie na str. 6

ZOFIA DOHNKE

**N**a własne mieszkanie czeka się w Poznaniu w spółdzielczej kolejce kilkanaście lat. Nie wszystkich jednak stać na mieszkanie spółdzielcze. Ludzie ubożsi, mieszkający nieradko w urągających warunkach, zabiegają o przyznanie im mieszkań zastępczych, którymi teoretycznie nie dysponują wydziały lokalowe szczebla miejskiego i wojewódzkiego. Napisałem teoretycznie, bo wydziały owe poza liczącym kilkaset rodzin spisem najbardziej potrzebujących, praktycznie mają niewielkie możliwości przydziału im mieszkań. Prawda jest brutalna. Praktycznie bowiem Urząd Miejski może liczyć na zwolnienie się mieszkań po osobach zmarłych, które nie miały możliwości wprowadzenia do nich żadnych następców, osób bliskich. Są to rzadkie przypadki.

Władze Poznania już dwa lata temu wystąpiły z inicjatywą przeglądu pomieszczeń biurowych pod kątem możliwości przekształcenia ich na mieszkania. Planem mrowczego przeglądu biur instytucji jest zaledwie 51 mieszkań o powierzchni blisko 2300 m kw.

Nie jest to wiele, ale z drugiej strony, gdy liczy się każde mieszkanie, uważać to należy za wynik niezły. Władze lokalowe nadal przyglądają się powierzchni biurowej instytucji, ale powiedzmy sobie, że na wielkie uzyski w tym względzie nie można liczyć.

W tej trudnej sytuacji mieszkaniowej pojawiła się kolejna inicjatywa, której celem jest pomoc dla najbardziej potrzebujących, mieszkających w najtrudniejszych warunkach. Oto członkowie organizacji partyjnej z Poznańskiej Fabryki Maszyn Zniwanych przy poparciu Sekretariatu KW PZPR zaproponowali powołanie społecznego organu pod nazwą **Bank Aktualnych Informacji o Mieszkaniach**. W skład zespołu organizatorów weszli działacze partyjni, społeczniczy, pracownicy wydziałów lokalowych i dziennikarze. Szefem zespołu został Józef Gęzikiewicz, I sekretarz KZ PZPR w PFMZ. Ten zespół będzie szukał wszelkich możliwości w ramach biurowych, by wygospodarować pomieszczenia dla najbardziej potrzebujących. Na początku za pośrednic-

twem prasy zaapelowano do obywateli, aby zgłaszały znane im przypadki marnotrawstwa lokalowego. Chodzi o lokale niezamieszkałe, opuszczone, przez wiele lat wynajmowane w celach zarobkowych, o przypadki pozorowa-

## Poznańska inicjatywa

# Bank mieszkaniowej nadziei

nia zamieszkania, o przypadki posiadania przez jedną rodzinę dwóch mieszkań, np. spółdzielczego i wifli, o sygnały, że mieszkanie przeznaczono na biuro. Jak dotychczas, do Referatu Listów i Inspekcji KW PZPR, gdzie zbierane są informacje, napłynęło blisko 140 sygnałów o domniemanych nieprawidłowościach. (Organizatorzy czekają na dalsze zgłoszenia pod telefonem 512-21, wewn. 123, 124 i 127 w godz. od 9 do 16). Wśród zgłoszonych sygnałów są i takie, że mieszkanie jest wolne od 3 lub 5 lat, lub że 10 lat temu

właściciel wyjechał za granicę, a lokal wynajmuje sublokatorom rodziną, że ktoś ma M-4 w bloku i wille pod Poznaniem. Są sygnały o mieszkańcach wykupionych na biura, gdzie przez lata nie się dzieje.

Teraz te wszystkie sygnały są wnikliwie i dyskretnie rozpatrywane. Chodzi o to, aby nikogo nie skrzywdzić, by w przyszłych działaniach nie uchybić przepisom prawnym. Trzeba też pamiętać, że nawet przy ujawnieniu nieprawidłowości konieczne jest długotrwałe postępowanie administracyjno - sądowe. Nie należy więc liczyć na szybkie wyniki przedsięwzięcia. W wielu przypadkach sygnały mogą okazać się nietrafne. Niektóre z wskazywanych mieszkań znane są już władzom lokalowym. Obowiązujące jed-

nak przepisy prawne nie pozwalają władzom lokalowym na działania jakichś oczekiwalib: zgłaszający. Nie można przecież wyrzucić z 3-pokojuwego mieszkania staruszki, która jako jedyny powód pozostawiania w nim podaje, że

ma tutaj niedaleko do sklepów, życzliwych jej sąsiadów. Przepisy ani zasady współżycia społecznego na to nie pozwalają. Można taką osobę prosić, zaproponować jej inne, mniejsze mieszkanie. Bez jej zgody przekwaterowanie nie jest możliwe. Skomplikowane i niełatwe to sprawy.

Perspektywy poprawy sytuacji nie ma zbyt wielkich zwłaszcz, że — jak poinformowali w czasie niedawnego pierwszego posiedzenia zespołu Banku przedstawiciele władz lokalowych — niezbyt korzystny jest projekt nowej ustawy o

kalowej. Zakłada on m. in. dla władzy terenowej zniesienie prawa dysponowania mieszkaniami w domach prywatnych. Oznaczałoby to na przykład w Poznaniu wyjęcie spod gestii Urzędu Miejskiego 80 procent dysponowanych obecnie mieszkań. Wtedy już możliwości udzielenia przez urząd pomocy najbardziej potrzebującym praktycznie zmaleją do zera. Ten fragment projektu władze Poznania, Warszawy, Wrocławia, kilku innych wielkich aglomeracji i 10 województw zapoiniowały negatywnie. Zamierza się do podobnego widzenia sprawy pozyskać posłów z Poznańskie go.

Bank Aktualnych Informacji o Mieszkaniach będzie działał niezależnie od tego jakie przepisy wejdą w życie. Każda próba uzyskania mieszkań w Poznaniu i województwie dla najbardziej potrzebujących znajdzie tu oparcie. Jest to bowiem swoisty Bank Nadziei dla tych, którzy mieszkają w najtrudniejszych warunkach. Dla ludzi, którym trzeba pomóc.

MAREK PRZYBYLSKI

# OPINIE OLEMIKI ODPOWIEDZI

## JAK U CIOCI NA IMIENINACH

Tytuł, którym opatrzone zostało w „Głosie” z 26 X straszanie przemówienia sekretarza KC PZPR Kazimierza Barcikowskiego na drugiej części konferencji partyjnej w Poznaniu, a mianowicie: „Poznańskie solidności brakują w życiu codziennym Polakom” — przyciągnął do lektury czytelników. I chyba, tak jak ja, nie żalowali tego, chociaż wy powiadający pochlebną opinię o nas sekretarz KC, nie mówili niczego takiego, czego by się nie wiedziało, jeśli się czoło wiek tylko interesuje sprawa mi kraju.

Jednak wykorzystane w tytule zdanie skłoniło mnie do zastanowienia się, czy również w Wielkopolsce ta przystawka, wa solidność nie straciła na wartości? Dostrzega się to nie dobie zjawisko przede wszystkim w drobniactwach codziennego życia. Choćby w tym, że nieraz do na petlach tramwajowych i autobusowych można zobaczyć swobodnie rozmawiających kilku motorniczych (lub kierowców), chociaż od dłuższego czasu nie wyjechało na trasę. Czekających na przystankach „szlag trafia”, a omi sobie „dyskutują”, jak u cioci na imieninach. A przecież są w pracy i za regularne wozenie pasażerów dostają niemałe pieniądze. Kontroler zaś, czy dyspozytor spokojnie takie przeciąganie przerwy w kursach toleruje. Podobne przegadanie czasu pracy można też zauważyć w niektórych instytucjach (np. na poczcie — okienka zamknięte, klienci się niecierpliwiają przy jednym czynnym, a z plecaka słuchają gwar plotkowniczych pań). To samo w niektórych sklepach, gdzie personel, zajęty swoimi sprawami, ledwie toleruje obecność klienta. W innych rejonach kraju, być może jest gorzej, ale warto pomyśleć o podtrzymaniu opinii o solidności poznańców. (2632)

SYLWESTER FOGEL  
Lubią

## CO POZAC?

Jestem starszą osobą. Dobrze pamiętam okres międzywojenny, czasy okupacji, no i okres powojenny. Ale taka sytuacja, jaka jest obecnie, przechodzi ludzkie pojęcie. Jestem słaba, nie mogę stać w kolejkach, więc się cieszę, że jest wszystko na kartki. Choć to stosunkowo mało, ale zawsze coś. Co natomiast spędza sen z oczu, to że ma być taka podwyżka wysoka na wszystkie artykuły spożywcze. Mam nie wielką rentę. Czy starczy mi na najpotrzebniejsze rzeczy, na mieszkanie, prąd i gaz? Takie ceny mogą płacić panowie, co otrzymują kilkanaście tysięcy złotych pensji miesięcznie, ale nie nisko zarabiający, lub emeryci. Teraz jeszcze nie jest tak źle, ale jak będą takie wysokie ceny, to rzeczywiście ani tych kartek nie będzie można wykupić. A jak prądu zabraknie, to nie daj Boże. Co mają wtedy poznać mieszkańcy wiezowców? Chodzą pieczo? (2102)

A. N.  
(emerytka)

## TAK BYŁO W SZPITALACH

Chciałbym się ustosunkować do artykułu, zamieszczonego w „Głosie” z 8 X pod tytułem „W szpitalach i zakładach chory może korzystać z religijnych postug”. Jako kaleka od urodzenia, dziesiątki razy przebywałem w różnych szpitalach od początku 1946 r. — we wszystkich tych szpitalach odbywały się zawsze msze św. i chorzy korzystali z postug religijnych. W Miejskim Szpitalu Ortopedycznym przy ul. Gąsiorowskich 7 w Poznaniu za dyrekcji przeznaczonego dr. med. Alfonsa Maciejewskiego, co niedzielę i święta rozstawiany był ołtarz i ksiądz kanonik Lucjan Haendlschke, ówczesny kanclerz Ku-

ria Arcybiskupiej w Poznaniu, odprawiał msze św., spowiadał chorych i udzielał komunii św. Znam przypadki przystępowania młodzieży w tym szpitalu do pierwszej komunii św. Działo się to — przy pełnej tolerancji władz i dyrekcji szpitala. A co najdziwniejsze, w tak krytykowanym obecnie okresie stalinowskim. W szpitalu im. J. Strusia na oddziale urologicznym już o godz. 6-tej rano codziennie ksiądz przychodził z komunią św., spowiadał chorych i udzielał ostatniego namaszczenia. W szpitalnej kaplicy odprawiane były i są bez przerwy do dzisiaj nabożeństwa. To samo działo się i w innych szpitalach, w których leżałem. Zyczyłbym sobie, by obecnie księża kapelani i personel szpitali podobnie tolerancyjnie odnosili się do chorych, którzy nie chcą korzystać z postug religijnych. (2564)

PRZEMYSŁAW GŁOWACKI  
Poznań

## ODMOWA BEZ PODSTAW

Nawiązując do listu Ob. Alicji Zygmunta („Głos” z 25 IX) oraz wyjaśnienia Zarządu Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chlopska” w Nekli w tej sprawie, Zekid Obrotu Artystycznym Przemysłu Lekkiego WZSR „Samopomoc Chlopska” w Poznaniu informuje: Obsługa sklepu obuwniczego w Nekli postąpiła niewłaściwie. Żadne zarządzenie, jak również nasze wytyczne nie ustalały, że sklep zaopatruje tylko mieszkańców danej gminy, tym samym odmowa sprzedaży obuwia ob. Zygmunta była bezpodstawa. Na niewłaściwość takiego postępowania zwracaliśmy uwagę m. in. w piśmie z 28 IX br. (znak H/1184/81), skierowanym do zarządu wszystkich gminnych spółdzielni w województwie. W piśmie tym podkreśliliśmy, że (...) zarząd spółdzielni ani lokalna władza administracyjna nie mogą ograniczać sprzedaży tylko do mieszkańców danej gminy. Równocześnie zwróciliśmy uwagę, że organami władzy do poszerzenia sprzedaży towarów reklamowanych, lub sprzedawania określonych uprawnień, jest wojewoda poznański. W związku z opisana sytuacja zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chlopska” w Nekli może sprzedać obuwie do sklepu obuwniczym wyciągnięciu konsekwencji służbowe. (2252)

mgr J. BLASZAK  
dyrektor

## ALTANY I UGORY

W związku z listem („Głos” z 20 7.) pt. „Miejskie ugory” — Urząd Miejski w Poznaniu (Wydział Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska) zwrócił się do Wojewódzkiego Zarządu Ogrodów Działkowych o przeprowadzenie kontroli budowanych altan na terenie Ogrodu Działkowego Bielnicki, ze zwróceniem szczególnej uwagi na wielkość ich powierzchni zabudowy. Zgodnie bowiem z przepisami, po wierzchnia altan na terenach ogrodów działkowych nie może przekraczać 20 m kwadratu wyciu a w przypadku gdy odległość POD od miasta jest większa niż 15 km — 35 m kwadratu. W roku bieżącym przeprowadzona zostanie kontrola altan, w przypadku stwierdzenia uchybień, podjęta zostanie dzialania przewidziane przepisami prawa budowlanego.

W piśmie do Instytutu Ortopedii i Rehabilitacji Akademii Medycznej, Wydział GKIOS zwrócił uwagę na konieczność właściwego zagospodarowania nie zabudowanych terenów szpitala. Jak wynika z interwencji, teren od strony ulic Jerzego — Dolna Wilda — Chłapowskiego jest zaniedbany zarosła trawa i chwastami. Proponuje się teren ten przeznaczyć pod uprawy ogrodnicze dla potrzeb szpitala, a na obrzeżu — pod trawę zieloną wysoką. (1822)

mgr inż. arch. J. PILCH  
wicedyrektor wydziału

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-550 Poznań.

# Mój pierwszy, ostatni konkurs

## ROZMOWA Z KEIKO URUSHIHARĄ

Wanda Wilkomirska nazwała ją „małą czarownicą skrzypiec; uśmiechnięta dziewczynka, która przy pełnej koncentracji gra w sposób fenomenalny”. Inni jurorzy i obserwatorzy określali jej po pisy mianem sensacji w skali międzynarodowej. Nikt z fa chowców nie miał wątpliwości że tak nadzwyczajne talenty pojawiają się rzadko. Najmłodsza uczestniczka zakończonego przed niespełna tygodniem w Poznaniu VIII Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego, 18-letnia Keiko Urushihara z Japonii została jego wielką zwyciężczynią. Drobniuśka, uroczą artystką dokonała tego w wielkim stylu, dostarczając tysiącom miłośników muzyki niezapomnianych przeżyć.

Wywiad z japońską laureatką był o tyle specyficzny, że ona sama tylko swój język ojczysty. Z pomocą w dialogu z Keiko, przyszła niżej podpisanemu jej sławna rodzaczka Asa Konishi-Jankowska, mieszkająca od dwóch lat w Poznaniu, laureatka poprzedniego Konkursu Wieniawskiego. Rozmowa odbyła się kilkanaście minut po ogłoszeniu werdyktu jury — 25 października, krótko po północy.

— Pierwsze wrażenia i refleksje zdobywczyni złotego medalu?

— Bardzo się cieszę z tej nagrody i z tego, że mogłam — jak mi się zdaje, i jak mi często tutaj mówiono — sprawić radość wielu ludziom, którzy tak pilnie obserwowali konkurs i tak serdecznie nas przywitali.

— Grałam całym sercem, tak jak tylko najlepiej potrafię. Ale nie przypuszczałam, że otrzymam nagrodę...

— ...pierwszą nagrodę!

— Naprawdę nie miałam o tym myśleć. Teraz jestem bardzo szczęśliwa...

— ...i wesoła. Widziałem pania przeżycie uśmiechnięta.

— Bo lubię się śmiać i ra-

dować. Śmieję się prawie zawsze... poza estradą.

— Naprawdę nie oczekiwała pani nagrody lub wyróżnienia na poznańskim konkursie?

— Wydawało mi się, zresztą jak i pozostałym koleżankom i kolegom z naszej ekipy, że nie mamy szans, bo muzykę europejską najlepiej grają Europejczycy i Amerykanie.

— Tegoroczny turniej do- wiodł czego innego. Jak długo przygotowywała się pani do konkursu?

— Rok. Oprócz ćwiczeń, słuchałam także — zresztą czynnie to od lat — nagrań radiowych i płytowych z utworami Wieniawskiego.

— Ile godzin dziennie pani ćwiczy?

— Pięć do siedmiu, czasami osiem.

— Nielekki jest reżim u profesora Yoshio Unno?

— Nie tylko u naszego profesora, u innych również. Jeśli traktuje się zawód poważnie i chce się coś naprawdę wartościowego osiągnąć, trzeba dużo ćwiczyć. Ale być uczniem profesora Unno to szczególny zaszczyt.

— Od kiedy jest pani pod jego opieką?

— Od czterech lat; z tym że od roku 1978 — w średniej szkole muzycznej przy Narodowym Uniwersytecie Sztuk Pięknych i Muzyki w Tokio.

— A od kiedy zwyciężczyni „Wieniawskiego-81” gra na skrzypcach?

— Od piątego roku życia. Wcześniej rozpoczęłam naukę gry na fortepianie.

— Pierwsze pani zetknięcie z muzyką Wieniawskiego, z muzyką polską?

— Utworów Wieniawskiego słuchałam, i je gram właściwie od małości. Pamiętam, że Koncert d-moll wykonałam pierwszy raz, gdy miałam dzie sięć lat. Do Szymanowskiego sięgnęłam dopiero niedawno,



Fot. „Głos” — R. Królak

przygotowując jeden z „Miotów” na poznański konkurs.

— Keiko, co robi pani najchętniej w nielicznych chwilach bez skrzypiec?

— Czytam i... uprawiam sport. Najchętniej gram w tenisa. Na boisku, i na korcie spędzam dużo wolnego czasu...

— ...niemal też podobno na zabawie lalkami?

— Skąd pan wie? (długi śmiech). Lubie się czasem nimi pobawić. Kilka przywiozłam ze sobą.

— Prawie miesiąc jest pani poza krajem. Czy bardzo tęskni pani już do domu, do Tokio?

— Nie.

— To zaskakujące. Dlaczego?

— Spotykam się u was na każdym kroku z taką serdecznością, czuję się tu po prostu bardzo dobrze. A w Tokio czuję kaja mnie... egzaminy.

— Na razie zwyciężyła pani powodzenia na tournée po Polsce, a później — nagrodę na kolejnych konkursach.

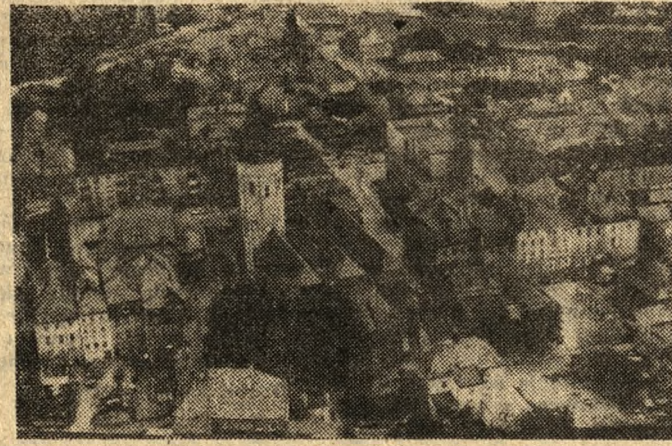
— O nie. To był chyba mój pierwszy i ostatni konkurs.

Rozmawiał  
WOJCIECH NENTWIG

## Polska z lotu ptaka

Ogólny widok Koźuchowa (Zielonogórska), miasteczka, którego powstanie i rozwój przypadły na XIII wiek. Był wówczas Koźuchów piastowskim grodem kasztelańskim. Do Polski — po okresie rozbiorowy — miasto powróciło w 1945 r. Starannie je odbudowano, gdyż zniszczenia sięgały 70 procent zabudowy.

Fot. CAF — R. Janowski



Twierdzenie, iż „proporcjonalna reprezentacja” takiej czy innej grupy społecznej lub zawodowej w najwyższych władzach partyjnych gwarantuje z jednej strony wykorzystanie przez partię doświadczeń tej grupy, z drugiej — zapewni właściwe uwzględnienie jej interesów — okazało się mitem. Jak więc dziś Komitet Centralny powinien wykorzystywać potencjał intelektualny pracowników nauki, zasiadających w tym gremium? Od tego pytania „Głos Wielkopolski” rozpoczyna rozmowę z członkiem KC PZPR — prof. dr. Tadeuszem Pisarskim.

T. Pisarski: — Rzecz jasna, że to nie liczba ludzi nauki, będących członkami władz partyjnych, decydowała i decyduje o wykorzystaniu dorobku naukowego w pracach partii, w tworzeniu jej programu, ale — chęć i umiejętność sięgnięcia do tego dorobku. Komitet Centralny ma wolę wszechstronnego posługiwania się opiniami naukowców. Nie w formie powoływania grup ekspertów. Komisje KC powołują obecnie do życia zespoły opracowujące poszczególne zagadnienia, którymi się zajmują.

W skład tych zespołów wchodzi nie tylko członkowie KC. Zaprasza się do nich również „ludzi z zewnątrz” — praktyków, polityków i naukowców. To pozwala czerpać zarówno z dorobku naukowego, jak również tworzyć program w oparciu o naukowe prognozy. Szczególna rola w podejmowaniu decyzji politycznych przy-

strajnym, ale w sensie planowania, które między innymi zapobiegać będzie dublowaniu badań. Rolę wiodącą spełniać tu musi — przy najdalej nawet posuniętej samorządności uczelni — właśnie Polska Akademia Nauk.

„Głos”: — Czy zwiększy to efektywność badań?

T. Pisarski: — Tak, ale efek-

## Poznaniacy w naczelnych władzach PZPR

# Od nauki do praktyki

pada opiniom i prognozom nauk społecznym.

„Głos”: — Kto winien programować rozwój nauki i badań naukowych?

T. Pisarski: — To jest zadanie Polskiej Akademii Nauk. Pogląd naczelnych władz PZPR na to zagadnienie (opiniodawcą jest tu przede wszystkim Komisja Nauki KC PZPR) wyraża się najogólniej rzecz biorąc — w uznaniu potrzeby integracji nauki i badań prowadzonych przez PAN, szkoły wyższe i instytucje resortowe. Oczywiście integracji rozumianej nie w sensie admini-

stracyjnym, ale w sensie planowania, które między innymi zapobiegać będzie dublowaniu badań. Rolę wiodącą spełniać tu musi — przy najdalej nawet posuniętej samorządności uczelni — właśnie Polska Akademia Nauk.

„Głos”: — Jeśli już mowa o szczytnych środkach i kryzyście, to postawiam tu pytanie, w którym można się spotkać dość często — czy w obecnej

Po raz dziewiąty w Galerii Sztuki Współczesnej BWA w Katowicach otwarto Biennale Plakatu Polskiego. Ekspozycja prezentuje szeroki przegląd dorobku ostatnich 2 lat w tej dziedzinie.

Organizowana co 2 lata ekspozycja, służąca konfrontacji osiągnięć oraz ukazaniu promocyjnej artystycznej tej dziedziny twórczości, zajmuje ważną rolę w naszym życiu kulturalnym. Plakat jest bowiem formą artystycznego przekazu najszybciej zwykle reagująca na różne wydarzenia i zjawiska zarówno w sztuce, jak i natury pozaartystycznej.

Odbywające się w Katowicach Biennale, organizowane przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, BWA, ZPAP oraz Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego przedstawia — zdaniem komisji kwalifikacyjnej — najciekawsze i najbardziej wartościowe prace. Daje równocześnie także moż-

## IX Biennale Plakatu

# Za mało współczesności

Ważność prezentacji różnorodnych form twórczości plakatuowej pozwalając na uczestnictwo szerokiemu gronu twórców.

W ekspozycji uczestniczą za równo najwybitniejsi graficy o uznanym dorobku, członkowie ZPAP, jak i młodzi artyści, absolwenci wyższych uczelni plastycznych. Spośród nadesłanych prac do udziału w wystawie zakwalifikowano 275 plakatów 127 autorów.

Trwające w naszym kraju przemiany społeczno-polityczne i mnogość wydarzeń nie znalazły w prezentowanym w stawie plakatów zdecydowane go odbicia, choć można się było spodziewać, że nurt ten zdominuje tegoroczne Biennale. Okazuje się jednak, że plakatów związanych z aktualnymi wydarzeniami nie ma zbyt wiele. Wynika to chyba częściowo z długości cyklu produkcyjnego plakatów, która powoduje nieraz, że ich treść traci aktualność zanim ujrzy światło dzienne. Nie znaczy to jednak, że takich plakatów nie ma. Wystarczy wspomnieć nagrodzoną „Grand Prix” tegoroczne Biennale, prace gdańskiego artysty Jerzego Janiszewskiego „Solidarność — Polska 80”, łącząca walory graficzne z celnością i siłą wyrazu.

Jury pod przewodnictwem łódzkiego artysty-plastyka Pawła Udorowieckiego rozdzieliło także pozostałe regulaminy nagrody w dwóch działach tematycznych. W dziedzinie plakatów o tematyce ideowo-politycznej laureatem złotego medalu został Jacek Cwikła z Wrocławia za pracę „Międzynarodowy Rok Ludzi Niepełno-wymagających”, natomiast w dziedzinie prac o tematyce kulturalno-reklamowej złoty medal otrzymał Jan Młodziejewicz za plakat „Jajo węża”. (PAP)

sytuacji stać nas na rozwój nauki zwanej czystą, inaczej mówiąc na badania podstawowe?

T. Pisarski: — Oczywiście, że nas stać. Po prostu dlatego, że nie stać nas na stagnację, zahamowanie rozwoju nauki. A nastąpiłoby to niechybnie przy zastopowaniu czy ograniczeniu badań podstawowych.

„Głos”: — A droga od nauki do praktyki?

T. Pisarski: — Jest ona wyboista, choć nie we wszystkich dziedzinach. W tej, w której ja pracuję — medycynie — sprawdzone wyniki badań naukowych są wprowadzane do praktyki klinicznej i szpitalnej. Jako przykład mogę podać zastosowanie badań genetycznych w ginekologii i położnictwie. Dzieje się tak może i dlatego, że zarówno teoria jak i praktyka medycyny są przecież w sposób najsłabszy związane z człowiekiem, służą mu. Uważam, że sprawa wdrożenia szczególnie w naukach technicznych i wielu gałęziach nauk ścisłych i przyrodniczych (takich jak fizyka czy chemia), nabierze innego niż obecnie wymiaru w warunkach reformy gospodarczej.

Rozmawiała  
ZOFIA SZPROKOWA

W kaliskim teatrze

# Baśń jesienna

Na scenie — „Romeo i Julia” Williama Szekspira. Jak dziś, w 1981 roku grać tę tragedię miłość...?

Scenografia jest sterylna, uproszczona, naprzeciw siebie pozostają — tylko ludzie. Ze swoimi słowami. Niestety — tylko. Dramatu ludzi nie ma.

Chociaż — świetnie przecież grają Igor Mielczarek (Merkutio) i Maciej Grzybowski (Capulet). Tyle, że główna para, Julia i Romeo, w owych szekspirowskich wielosłowach s w e g o dramatu nie mogą odnaleźć.

W przerwie — za kulisami — aktor grający Romea pyta: „Nie tego się pan po mojej grze spodziewał? A jednak — morze łez wylałiśmy, żeby to dobrze zrobić”.



Na zdjęciu: Bożena Remelska (Maria) i Anna Wesółowska (Magdalena) w spektaklu „Maria i Magdalena” Magdaleny Samozwaniec (adaptacja — Ewa Otwinowska). Reżyseria — Romana Próchnicka; scenografia — Jadwiga Czarnocka. Premiera w Teatrze im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu 24 października 1981 r. Fot. — A. Galka

Jest młody, nieśmiały. Ale tam na scenie tej swojej nieśmiałości nie umie pokazać, nie umie jej odstąpić postaci przez siebie granic.

Tego samego dnia wieczorem próba generalna „Marii i Magdaleny”. Jutro — premiera. To jest mała scena teatru. Obok kilku siedzących tu ludzi — dwie siostry: Maria Janorzewska-Pawlikowska i Magdalena Samozwaniec. Pod tymi mianami ostatecznie przeszły do historii, ale tu są jeszcze po prostu — podmiotami, Kossakównymi...

Potem, przez bieg wielu spraw, dochodzą aż do tego sierpniowego dnia roku 1939, kiedy widzą się — po raz ostatni.

Przedstawienie prowadzone jest przez reżyserkę zdecydowanie, ma swój nastrój i klimat. Wzrusza. Aktorki, Bożena Remelska — bardziej powściągliwa, refleksyjna Lilka-Maria i Anna Wesółowska — pełna temperamentu, żywiołowości, swobodna w geście Madzia przekonywująco pokazują... owo przemijanie.

I jeszcze — prawie już w nocy — próba wznowieniowa „Co jest za tamtym murem?” Jacka Stwory. Przejmująca, reporterska opowieść o ludzkim, nieudanym życiu. Grający więźnia Stanisław Banaś z ekspresją przekazuje szamotaninę się człowieka ze swoim losem. Aktorka, Olga Titkow, grająca żonę więźnia mozolnie poszukuje gestu dla pokazania że swego życia nie przegrała przecież do końca.

Na drugi dzień do południa, w sali prób

przygotowywanie spektaklu „Mizantropa” Molière. Aktorka, która wczoraj nie potrafiła uwiarygodnić liryzmu wiary w miłość Julii — teraz jako Celimena, grająca świadome ludzka wielorakość — jest nagle prawdziwa.

Potem jeszcze, na dużej scenie, próba baiki. Oto królowa, Rycerze. Sytuacje między nimi I — uwagi: „Królowa ma tu być stanowczą, czujną, bardzo precyzyjnie myślącą. To jej forma psychologicznego uwiarygodnienia sytuacji. Ale z drugiej strony ona gardzi tym krajem, tymi rycerzami, którymi rządzi. Jest tam ten moment autentycznej radości. Ale gdy o tym powiedziała, już zaczyna żałować”.

Aktorka grająca królową słucha słów — autora. To próba „Baśni jesiennie” Tadeusza Słobodzianka. Krytyk teatralny, którego pióro niejedną bzdurę teatralną przekłuło. Świetny w swej ironii. Teraz zjechał tu na stałe z Krakowa do Kalisza, został w teatrze kierownikiem literackim. „Baśń jesienna” jest jego debiutem scenicznym.

Wieczorem — premiera „Marii i Magdaleny”. Widownia wypełniona ponad miarę. Aktorki grają pięknie. A sceniczna Madzia urzeka swa urodą.

Brawa, nie milknące brawa. Sukces. I potem, głęboko w noc — rozmowy popremierowe. Jak zwykle w teatrze.

Ludzie są szczęśliwi tego dnia. Wśród nich — Ewa Otwinowska, autorka adaptacji tekstu Magdaleny Samozwaniec o dwóch siostrach, córkach Wojciecha Kossaka. Przyjechała tu na premierę z Krakowa. Jej mąż, nieżyjący już świetny prozaik Stefan Otwinowski urodził się nieopodal Kalisza.

Szczęśliwa jest też mama Ani, scenicznej Madzi. Przyjechała na premierę swojej córki, siedzi teraz koło niej, oczu od niej oderwać nie może.

Myślę też, że tego wieczoru szczęśliwa jest chyba i pani dyrektor Romana Próchnicka. C m ł o d z i to jej dawni uczniowie, snrowadzeni tu z dalekiego Krakowa. Są w Kaliszu już drugi rok a we wrześniu dwoje nowych, do tegorocznym dyplomie aktorskim także z Krakowa tu jeszcze dotarło.

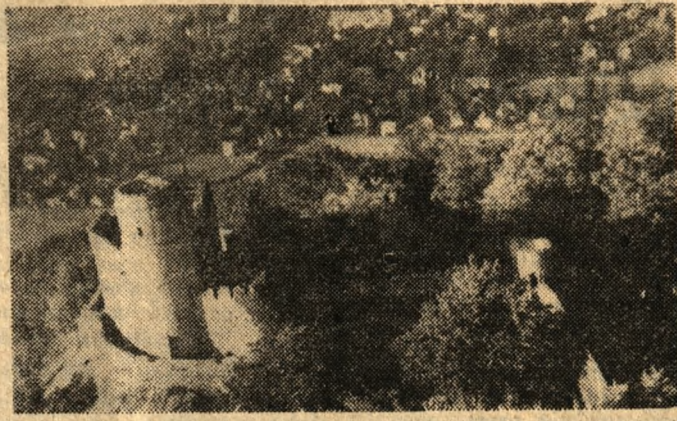
Teatry poddane są zawsze — zmiennym pulsom życia. Ale teatr jest sztuka zbiorowa. Musi być grupa ludzi, którzy ze sobą się dobrze czują, którzy siebie wzajemnie lubią, potrzebują. Którzy sobie ufają, chcą razem pracować.

Czytam tego wieczoru także sztukę w m a s z y n o p i s e: „Biała umarła idzie do nieba”. Dale mi ten tekst do przeczytania jego autorka Urszula Zybura. Jest z Kalisza. Dotychczas pisała wiersze. A ten tekst dramatyczny, którego przedtem nikomu nie przekazywała, „odkrył” Henryk Vogler, pisarz, krytyk, m a ż d y r e k t o r k i teatru. Pamiętam, kiedyś o nim powiedziała: „Najbardziej mi tu brak kawiarni krakowskich”. Dowiedział się od autorki o tym dramacie, przeczytał. A także sprawił, że w Teatrze Próby w „Empiku” przedstawili go tutejsi aktorzy. Nieczęsto młodzi pisarze mogą zobaczyć, tak od razu, swój utwór w wykonaniu aktorów...

Teatr. W tym dzisiejszym zgiełku świata — to także schronienie. Przez swój zgiełk myśli, emocji dotychczasowych wspólnych ideałów.

Bo przecież największą może radością tego popremierowego spotkania była ta — nie wyrażona wprost. Na moje pytanie, jak udał się wczoraj próbowany spektakl „Co jest za tym murem?” pokazany dzisiaj w klubie nauczycielskim w Ostrowie, aktorka powiedziała, że ludzie nawet płakali. Mówiąc o tym jakby się — krepowała...

WŁODZIMIERZ BRANIECKI



## Rezerwat

Jedną z atrakcji Karkonoszy są ruiny zamku Chojnik. Ta warownia, pochodząca z XIV wieku została spalona pod koniec XVII w. Dzisiaj w odbudowanej części obiektu znajduje się schronisko turystyczne. Ruiny zamku i całe jego otoczenie to rezerwat przyrody, chętnie odwiedzany przez turystów.

Fot. CAF — R. Janowski

## Październikowy diariusz muzyczny

### VIII Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy m. Henryka Wieniawskiego

go swoim przebiegiem i wynikami przestąpił wszystkie październikowe wydarzenia muzyczne nawet bardzo interesujące. Żeby zupełnie nie zostały odsuniete w niepamięć, wypada o nich wspomnieć — choćby krótko.

Przed rozpoczęciem konkursu Filharmonia zdażyła jeszcze zorganizować trzy duże imprezy, w tym dwie bardzo atrakcyjne. 4 października wystąpiła w auli uniwersyteckiej młodzieżowa Ahrenburska Orkiestra Kameralna z RFN, nie zatrudniona i sympatyczna, grająca rzeczywiście z młodzieżowym entuzjazmem utwory m. in. J. Haydna, W. A. Mozarta, G. Bizeta i prezentująca w tych dziełach poziom, jakiego wiele orkiestr profesjonalnych nie musiałoby się wstydić. Dwa dni później na filharmonicznej estradzie koncertował Eugene Indjic. Dziesięć lat temu nazwisko to było znane wszystkim melomanom Polski i marzeniem ich było dostać się na jego koncert. Obecnie, w tak (podobno) muzykalnym mieście, jak Poznań, zapragnęło usłyszeć Indjica nie więcej jak 300 osób! Dawno umilkły namienne dyskusje na jego temat, uspokoiły się emocje — i w efekcie postawa sala! A przecież ten młody Amerykanin jest ciągle na etapie rozwojowym swego talentu i gra jeszcze lepiej niż wtedy, w 1970 roku, gdy IV nagrodę Konkursu Chopinowskiego uznano była powszechnie za krzywdzącą go. Szkoda, że tak mało melomanów skorzystało z okazji spotkania się z naprawdę wielką pianistką. Kończąc recital walc „Mefisto” Franciszka Liszta na długo zostanie w pamięci. Jaki wydawał się łatwy technicznie, jaki przy tym był drogiej i sugestywny, i jaki inny w dźwięku i w rozplanowaniu fakturalnym od „Fantasjetteck” R. Schumanna czy utworów F. Chopina, w których wydobycie i nadzwyczaj plastyczne prowadzenie pośród akordowych struktur nieoczekiwa-

nych kontropunktów, robiło wrażenie zabawy w odkrywaniu nieznanych walorów popularnych kompozycji.

Na marginesie wspomnianych koncertów muszę wyrazić pretensje do filharmonii, która od pewnego już czasu zaprzestała publikowania w swoich programach materiałów biograficznych występujących gościnnie artystów i zespołów. Zapewniłam dyrekcję, że informacje te są z wielu powodów bardzo cenne i konieczne — nawet jeżeli mają dotyczyć bardzo znanych wykonawców. Niądy za wiele rzetelnych i wyczerpujących informacji. Oczywiście nie takiej, jaka pojawiła się (jako jedyna) pod nazwiskiem Indjica: Laureat międzynarodowych konkursów pianistycznych — bo bzdził ma że ona podejrzania i przypuszczenia, że, na przykład, jest on laureatem wyróżnienia Konkursu w Marlańskich Łaźniach.

Mam nadzieję, że filharmonia nie potrąkuje tych słów jako złośliwości i nie potoczy ich z rzeczywiste napastliwymi i niewybrednymi w tonie atakami niektórych publicystów radio-telewizyjnych w czasie Konkursu Wieniawskiego. Cała impreza przebiegała w wyjątkowo sympatycznej i artystycznie pięknej atmosferze, emanującej ze wszystkich boków trójkąta: uczestnicy, jury, publiczność — i tylko wspomniane wypowiedzi usiłowały ją zniszczyć. Dziwnie one zresztą brzmiały w zestawieniu ze słowami prof. Henryka Szerynga, wygłaszanymi przy każdej okazji: i w prywatnych rozmowach, i w wywiadach, i w sa li pełnej publiczności, a wyrażającymi wielkie uznanie i podziękowania za współpracę orkiestry i jej szefa Renarda Czajkowskiego z nim i z młodymi skrzypkami. Nawet jeżeli spórą część tych komplementów uznać za znaną, wielką kurtuazję prof. Szerynga, to pozostanie jeszcze i tak ocena, z której filharmonicy mogą być dumni. A może konnuś specjalnie zależy na deprecjonowaniu Filharmonii Poznańskiej? Symptomatyczne były uwagi, którymi ostrzeżono prof.

Szerynga przed naszą orkiestrą zaraz po jego przylocie do Warszawy a przed koncertem w Poznaniu, jak również niesławna audycja „Cameraty” sprzed roku, poświęcona naszej Filharmonii. Pamiętam, że podobna atmosfera tworzona była cztery lata temu w czasie VII Konkursu i w efekcie spowodowała znane i smutne, a nawet tragiczne wydarzenia i perturbacje w filharmonii, z których teraz instytucja usiłuje się z trudem wydobyc. Winnych nie było.

Nie chcę nikogo przekonywać, że wszystkie wykonania orkiestrowe stały na najwyższym poziomie. Chodzi mi o ton wypowiedzi oraz o rzetelną ocenę tej olbrzymiej pracy, jaka filharmonicy włożyli w przygotowanie i realizację konkursu. Nie można w takiej ocenie nie brać pod uwagę długich godzin spędzonych codziennie na estradzie w upale i świetle telewizyjnych jupiterów, gdy instrumenty pod wpływem temperatury zmieniały strój a palce ślizgały się po gryfale, gdy nie wolno pozwolić sobie na minimalny nawet spa dek namiętności i koncentracji. Nad zwyczaj łatwo jest kształtować opinie społeczne.

Na zakończenie chciałbym jeszcze wspomnieć o wizycie Fińskiej Narodowej Opery w Helsinkach, która na zaproszenie naszego Teatru Wielkiego zaprezentowała w Poznaniu 23 października bardzo oryginalny spektakl-monodram „Klucz”. Dzieło, napisane przez młodego a najwybitniejszego obecnie w Finlandii kompozytora — Kalevi Aho, jest monologiem, poruszającym głębokie, filozoficzne problemy samotności człowieka w społeczeństwie. Ta niesłychanie trudna forma operowa, wymagająca przy tym od solisty wyjątkowych zdolności aktorskich i wokalnych (Matti Lehtinen), odniosła duży sukces w Finlandii, czego miernikiem może być jej prezentacja w Polsce, a także w przyszłym roku w Danii i RFN.

TADEUSZ SZANTRUCZEK

### Spojrzenie na Hanower

## Różne barwy osobliwości

Jeśli hanowerezyk umówi się z kimś na spotkanie w centrum to zapewne wybierze w tym celu albo stary zegar na Kroepeke, albo punkt „pod ogonem”, czyli przy pomniku króla Ernsta-Augusta przed Dworcem Głównym. Są to bowiem takie miejsca Hanoweru, do których łatwo trafić, a nadchodzącego widad z odległości wielu metrów.

Z obydwu wspomnianych miejsc można też rozpocząć zwiedzanie tej części miasta, która pełna jest historycznych zabytków: budynków, kościołów, muzeów i co ciekawszych zakątków. Ale przedtem warto udać się do biura informacji turystycznej przy dworcu, gdzie uprzejmy personel powie gdzie i co warto zwiedzać, jak gdzie trafić. W placówkach obsługi turystów łatwo o foldery, przewodniki, plany miasta. Zwłaszcza jedno wydawnictwo może się przydać. Nosi ono tytuł „Czerwona nitka”. Opisano w nim, jak — krocząc namalowaną na trotuarach czerwona linia — dojść do najciekawszych zabytków i osobliwości Hanoweru. Trasa ta prowadzi turystę przez prawie 4 700 metrów i jej tropem bez pudła tafia się do miejsc, które — opisuje wspomniany wyżej przewodnik.

W każdym niemal informatorze przeznaczonym dla turystów, a już szczególnie dla cudzoziemców, znajdują się wzmianki o siedmiu osobliwościach miasta, które konieczni-

trzeba poznać. Bez wdawania się w szczegóły wymienię je w kolejności podawanej najczęściej w folderach: jedyna pozostałość po 34 dawnych basztach obronnych, ponoć najwyższa z nich — Beginenturm przy Am Hohen Ufer; sąsiadujący z nią Muzeum Historyczne (w klasztorze Beginnen), gdzie znajduje się tablica pamiątkowa ku czci mieszkańców Hanoweru, którzy zgineli w 1632 roku; cmentarz przy Marienstrasse, na którym są groby znamienitych osobistości (między innymi Lotty-Charlotty Kestner upamiętnionej w „Cierpieniach młodego Werthera” Johanna W. Goethego oraz odkrywcy pisma klinowego — Georga F. Grotefenda); czwarta osobliwość, to Kościół Rynkowy z jego charakterystyczną wieżą; dalej — plastyczny ujęcie wizji średnowiecznej gry przypominającej o zawsze dobrych manierach hanowerezyków (owo dzieło sztuki umieszczono w budynku Starego Ratusza przy ul. Schmiede); szóstą znajdzie turysta przy Osterstrasse, gdzie stoją ruiny XIV-wiecznego kościoła Aegiden (stanowią one dzisiaj pomnik pamięci ofiar minionej wojny światowej a można tu też podziwiać tzw. spartański kamień z wizerunkiem siedmiu wojowników, upamiętniający śmierć siedmiu Spartan, którzy ponoć polegli w Hanowerze w 1490 roku). Wreszcie warto przejść ponownie na Plac Rynkowy,

gdzie jeden z kamieni jego posadzki ma wryty krzyż — znak, że z tego miejsca widać wieżę wszystkich czterech kościołów znajdujących się w granicach hanowerskiego starego miasta.

Byłoby wszakże uproszczeniem uważać wspomniane wyżej zabytki czy punkty za jedynie osobliwości stolicy Dolnej Saksonii. Jest to przecież miasto ponad półmilionowe i niewątpliwie znaleźć w nim można znacznie więcej godnych uwagi obiektów. Nie tylko zabytkowych. Także współczesnych, które łatwo zapisują się w pamięci zwiedzającego.

„Czerwona nitka” zaprowadzi turystę tylko do niektórych ważnych punktów Hanoweru. Przy jej pomocy trafi się do Passerelle — podziemnego ciągu handlowo-usługowego, wiodącego na długość 600 metrów od Dworca Głównego do centrum, do Opery z XIX wieku, do niektórych muzeów czy szeregu zabytkowych lub współczesnych obiektów.

Poza tą „obowiązkową” trasą turystyczną warto przecież zwiedzić — w deszczowym tego słowa znaczenia — pasaż

Imme-Zentrum nad kanałem ściecia, gdzie na klientów czyhają liczne „pulapki” w postaci obfitości towarów o nie zawsze niskich cenach, wypada szczególnie zapoznać się z zakamarkami Dworca Głównego, sięgającego trzech poziomów w głąb ziemi czy nawet przejechać za 1,20 marki kilka przystanków hanowerską szybką koleją miejską, która miejscami zamienia się w metro.

To stale rozbudowujące się i modernizowane miasto ma jednak coś, co pozostawia je nadmiaru samochodowych spalin; liczne parki i ogrody. Największy z nich, to 650-hektarowy obszar leśny Ellenriede znajdujący się w odległości kilkuset metrów od dworca. W jego granicach wydzielono też 112 ha na ogród zoologiczny. Wiele oswojonych zwierząt (sarny, jelenie). Biegają na wolności i chętnie podchodzą do zwiedzających.

Znacznie jednak piękniejsze, choć mniej naturalne są ogrody Herrenhausen w północno-zachodniej części Hanoweru. Stanowią one pozostałość z okresu rozkwitu barokowej sztuki budowania ogro-

dów. Do dzisiaj zachowano w głównym ogrodzie żywoptoty o łącznej długości 21 kilometrów, w Letnim Teatrze wystawia się klasyczne arcydzieła dawnych epok, zaś spacerowiczów urzeka wspaniała fontanna, której słup wody strzela na wysokość 82 metrów. Wszystko to jest starannie pielęgnowane, zadbane i urzekające geometrycznym porządkiem. Od wczesnej wiosny do jesieni teren Herrenhausen bywa bajecznie iluminowany. Tak zwany Wielki Ogród uzupełniony jest trzema sąsiednimi, urządzonymi już w zupełnie innym stylu. W sumie — nazywanie Hanoweru miastem zieleni nie jest przesadą i w tym względzie miasto to podobne jest Poznaniu.

Wyznacznikiem „nowego” są zaś w Hanowerze liczne strzeliste budowle: 103-metrowa wieża telewizyjna przy Raschplatz, nieco tylko niższy od niej gmach nowego Ratusza (siedziba władz miejskich), sięgające tu i ówdzie ku niebu wieżowce biurowców rozmaitych firm handlowych i biur ubezpieczeniowych.

Wszakże Hanower jest nie tylko miastem zabytków, rozmaitych osobliwości architek-

tonicznych czy układów urbanistycznych. O jego rozwoju stanowi przecież poważny problem produkcja osiągnięta w 1979 roku, wartość 14 miliardów marek (bez budownictwa). Działa w tym mieście 325 zakładów różnych branż. Do największych i najistotniejszych należą m. in.: AEG-Telefunken Geha-Werke, Hanomag, rafineria Deutrag-Nerag, zakłady Siemens, Teutonia Portland-Cement, fabryka akumulatorów i baterii „Varta”, filia zakładów „Volkswagen” oraz Westinghouse. Wszystko to nie uchroniło pracujących w tym mieście przed bezrobociem, zjawiskiem symptomatycznym dla całej Republiki Federalnej Niemiec. Jeszcze w sierpniu ubiegłego roku zarejestrowanymi było w Hanowerze prawie 15 000 pozostających bez pracy (w tej liczbie ponad połowa to kobiety). Był to wzrost o prawie półtora tysiąca osób w stosunku do roku poprzedniego. Ponoć — jak wynikało z różnych rozmów — obecny rok ma być pomyślniejszy, ale tylko w ogólnych obrótach i zyskach przemysłu oraz handlu. Wątpliwe jednak, czy wpłynie to na znaczniejsze zmniejszenie liczby osób bez zajęcia.

Przyjezdny turysta, tych problemów nie zna, nie widzi. Ale i one stanowią pewną osobliwość miasta, które bądź co bądź zdaje się rozwijać planowo i harmonijnie.

EUGENIUSZ COFTA

## Za granicą o Polsce

## Brak entuzjazmu dla strajku

(PAP) Warszawski korespondent zachodniobermberskiego dziennika „Der Tages-Spiegel” Gest Baumgarten, opiniując srodowy strajk w Polsce pisze 29 bm., że tym razem opinia w sprawie strajku była podzielona. Korespondent stwierdza, że z kręgu tych, którzy przede wszystkim ponoszą ciężary takich akcji strajkowych rozlegają się najczęściej krzywe głosy na temat apelii „Solidarności” w sprawie akcji protestacyjnych i strajkowych. Im

dłużej utrzymują się w Polsce konfrontacje i napięcie, tym wyraźniejszy jest ten obraz po działu opinii publicznej. Stąd właśnie wydaje się wynikać fakt — pisze G Baumgarten — że podczas wczorajszego strajku ostrzegawczego na ulicach Warszawy w odróżnieniu od poprzednich akcji „Solidarności”, nigdzie nie doszło do demonstracji przez społeczeństwo sympatyczne dla jego organizatorów. Tak więc 28 października było zupełnie inaczej, niż

podczas ostatniej porównywalnej ogólnokrajowej akcji strajkowej w marcu tego roku. Na ulicach Warszawy tym razem panowała cisza.

W srodowym strajku pisze również dziennik zachodniobermberski „Westfaelische Rundschau”. Niestety — stwierdza m. in. dziennik tego rodzaju strajki, jak ostatni, nie są pomocne w przewyżczeniu obecnego kryzysu.

## Akceptacja Senatu

## Samoloty „Awacs” dla Arabii Saudyjskiej

(PAP) W srodę po południu prezydent Stanów Zjednoczonych Ronald Reagan odniósł największe ze swoich dotychczasowych zwycięstw parlamentarnych. Uzyskał on akceptację Senatu na proponowane przez administrację dostawy samolotów wczesnego ostrzegania radarowego tzw.

„Awacs” dla Arabii Saudyjskiej.

Po całodziennym prawie debacie plenarnej, jaka odbyła się w srodę, senatorowie 52 głosami, przeciwko 48 odrzucili rezolucję Komitetu Spraw Zagranicznych Senatu postuluja zablokowanie transakcji z Arabią Saudyjską.

## Izrael potępił decyzję USA

(PAP) Na czwartkowym posiedzeniu rząd izraelski potępił oficjalnie wyrażoną w srodę przez Senat amerykański zgodę na sprzedaż przez Stany Zjednoczone Arabii Saudyjskiej pięciu samolotów systemu wczesnego ostrzegania „Awacs”.

Również przewodniczący Komitetu Żydów Amerykańskich, Maynard Wishner, który w srodę wieczorem przybył do Izraela, oskarżył byłego prezy-

dentę USA, Richarda Nixona i pewną liczbę osobistości z Białego Dumu o podsycanie na strojach antysemickich w związku ze sprawą sprzedaży samolotów „Awacs” Arabii Saudyjskiej. Komitet Żydów Amerykańskich jest jedną z głównych organizacji żydowskich w USA. Od ośmiu miesięcy prowadzi ona intensywną kampanię przeciwko planom sprzedaży pięciu samolotów „Awacs” Arabii Saudyjskiej.

## Jan Paweł II — znawcą win

(PAP) Papież Jan Paweł II od srody uważany jest oficjalnie za znawcę wina.

300 przedstawicieli Włoskiego Związku Znaczców Win wzięło udział w srodowej au-

dencji generalnej w Watykanie. Wreczyli oni papieżowi dyplom nadający papieżowi honorowe członkostwo ich związku. Włoscy znawcy win spotkali się w Rzymie na dorocznym kongresie.

## Zakończono druk albumu

## „Generał Władysław Sikorski”

(PAP) Drukarnia Wydawnicza w Krakowie zakończyła druk wielkiego albumu „Generał Władysław Sikorski 1881—1981”. Album ukazuje się nakładem Krakowskiego Oddziału Krajowej Agencji Wydawniczej; zawiera kilkadziesiąt kolorowych zdjęć uzupełnionych tekstem Olgierda Terleckiego i —

niezależnie od swych walorów merytorycznych — jest pięknym przykładem wysokich umiejętności krakowskich drukarzy. Z 50-tysięcznego nakładu tysięcy egzemplarzy trafi do spółdzielni „Starodruk” gdzie otrzyma wykonaną ręcznie, bogatą, skórzaną oprawę. Ten tysiąc albumów powędruje za granicę.

## We Francji

## Roczny podatek od wielkich fortun

(PAP) Stosunkiem głosów 329:153 Francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło w nocny ze srody na czwartek ustawę o wprowadzeniu instytucji rocznego podatku od wielkich fortun. Większość z deputowanych opozycji nie zgłaszała sprzeciwu odnośnie tej głównej innowacji w budżecie pań-

stwa na 1982 rok, lecz ograniczyła się w wystąpieniach do szczegółowego określenia warunków wprowadzenia w życie ustawy. Na razie ustalono, że opodatkowaniu z tego tytułu podlegać będą osoby fizyczne, których majątek przekracza 3 mln franków.

## Samodzielność w sojuszu

Dokończenie ze str. 3.

wszystkim ze związkami zawodowymi rolników?

— W wyniku dyskusji dochodzimy do porozumień między partyjnych z korzyścią dla sprawy publicznych. Mamy po prawne, a nawet przyjazne stosunki z chłopskimi związkami zawodowymi, w których przecież działają członkowie ZSL. Nie widzę przeszkód w kontynuowaniu partnerskiej współpracy, w tym również z

„Solidarnością” wiejską. Myślę, że po wypracowaniu innej formuły dotychczasowego FJN, stworzy się konieczna na co dzień możliwość porozumienia i wzajemnych kontaktów. Czekam na przecięcie wielu problemów do załatwienia w kraju i w województwie a bez porozumień nie jest to możliwe.

— Dziękuję za rozmowę.  
Rozmawiała  
MARIA POLCYNOWA

## Wyjaśnienie rzecznika prasowego MPPiS

(PAP) W związku z zapytaniem w sprawie wypłaty rekompensaty utraconego wna groźnienia za czas udziału w generalnym strajku ostrzegawczym w dniu 28 bm. — rzecznik prasowy Ministerstwa Pracy, Płac i Spraw Socjalnych wyjaśnia, co następuje:

Strajk ostrzegawczy, przeprowadzony 28 bm. nie mieści się w pojęciu strajku określonego w założeniach Ustawy o Związkach Zawodowych, do których przestrzegania zobowiązani są strony porozumienia zawartego między delegacją KKP NSZZ „Solidarności” a Komitetem Rady Ministrów ds. Związków Zawodowych 30 marca br. Zgodnie z brzmieniem tezy 34 wspomnianych założeń strajk polega na zbiorowym powstrzymaniu się od świadczenia pracy w celu ochrony zbiorowych interesów pracowniczych oraz praw i swobód związkowych.

Z uwagi na to, że w uchwale o strajku były zawarte żądania o charakterze politycznym — w myśl założeń wspomnianej ustawy pracownikom biorącym udział w tego typu strajku nie może przysługiwać rekompensata utraconego z tego tytułu wynagrodzenia ze środków zakładów pracy.

## Marsze pokojowe w Finlandii

(PAP) Około 120 tysięcy Finów wzięło udział w odbywających się w różnych częściach kraju marszach na rzecz pokoju. Marsze te, organizowane w związku z ogłoszonym przez Narody Zjednoczone „Tygodniem Rozbrojenia”, odbyły się w przeszłości 50 miejscowościach kraju.

Pokojowa demonstracja w Helsinkach zgromadziła około 30 tysięcy osób.

## Im mniej mięsa tym ważniejsze warzywa

Dokończenie ze str. 3.

znikomych ilościach w porówaniu do obfitości warzyw. Na przykład w jednym tylko punkcie skupu poznańskiej WSOP w Opalenicy skupiono już w sierpniu 80 ton cebuli. Jest w tym roku niezwykle dorodna, a jej plon o 30 procent wyższy od pierwotnych szacunków co niewątpliwie zaważy na dostawach, również bardzo dużo wczesnej kapusty. Znaczne ilości obu wymienionych warzyw przekazywano Przetwórci Owoców i Warzyw „Ogrodnik” w Nowym Tomysku, gdzie przerabiano je na susz, potrzebny zakładom koncentratów spożywczych do produkcji zup. W tym sezonie na wotomyski zakład planuje przebiec na susz około 2,5 tysiąca ton różnych warzyw.

We wrześniu punkty skupu jeszcze bardziej zasypywane były świeżym towarem. Tylko w Buku przyjmowano go dziennie do 25 ton. Szybko rosły góry kapusty, bo przedzi dojrzwały późniejsze jej odmiany. Wiele też było marchwi, której plony przekraczały 50 ton z hektara. Dostawy były więc większe od zakontrakto-

## O aktualnej sytuacji w spółdzielczości mieszkaniowej

## Konieczny konkretny program rozwoju budownictwa

(PAP) 29 bm. odbyło się posiedzenie Rady i Zarządu Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego. Omawiano przygotowania do zbliżającego się Krajowego Zjazdu Spółdzielczości Mieszkaniowej, oraz kierunki działania tej organizacji na najbliższe lata.

Uczestnicy posiedzenia wystosowali list otwarty do Sejmu i rządu w sprawie aktualnej sytuacji mieszkaniowej w naszym kraju.

Rozmiary budownictwa mieszkaniowego w Polsce — czytamy m. in. w liście — osiągnęły stan katastrofalny. W spółdzielniach mieszkaniowych czekałoby obecnie na mieszkania 2,1 mln członków i kandydatów. Tymczasem w br. i roku przyszłym będzie przekazywanych za ledwie po ok. 88 tys. mieszkań. Oznacza to, że pod względem liczby nowo budowanych, spółdzielczych lokali cofniemy się do poziomu z końca lat 60-tych.

W warunkach rosnącego deficytu mieszkań i wydłużające się okresu oczekiwania na rasta społeczne niezadowolenie, ogniskujące się przede wszystkim na spółdzielczości.

Podstawowym warunkiem prawidłowego rozwoju spółdzielczości mieszkaniowej jest funkcjonowanie w kraju sprawnego i spójnego systemu mieszkaniwa. Dotychczasowy system wymagał tych nie spełnia. Jego zrekonstruowanie jest pilnym obowiązkiem państwa prowadzącego ogólną politykę mieszkaniową. Niezbędne jest stałe i szybkie opracowanie programu budownictwa mieszkaniowego na okres lat osiemdziesiątych. Zadania tego programu winny być traktowane na równi z wyżywieniem i ochroną zdrowia narodu.

Budownictwo mieszkaniowe może i powinno być — stwierdza się w liście — istotnym czynnikiem przewyższającym kryzysu i stymulowania rozwoju gospodarki. Przemawia za tym wiele argumentów, a m.

in. fakt, iż już obecnie udział środków własnych ludności w finansowaniu budowy i utrzymania mieszkań wynosi globalnie ok. 50 proc. Rozwijanie budownictwa nie rodzi więc skutków inflacyjnych, a ponadto istnieje możliwość dalszego wzrostu finansowego zaangażowania ludności.

Rozwinięcie budownictwa mieszkaniowego umożliwiło przemieszczenie do tego sektora znacznej nadwyżki siły roboczej. Zwiększa skłonności ludności do wydatkowania pieniędzy na dobra związane z mieszkaniem, umożliwia organizowanie wyprzedzającego oszczędzania na cele mieszkaniowe.

W związku z przedstawioną sytuacją Rada i Zarząd CZSBM zwraca się do Sejmu i rządu i podjęciu decyzji dotyczącej opracowania konkretnego programu rozwoju budownictwa mieszkaniowego, który — zyskując aprobatę społeczeństwa zaktywizuje go do działań realizacyjnych.

## Na temat reglamentacji

## Komunikat Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług

(PAP) Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług komunikuje, że w dalszym ciągu obowiązują zasady przekazywania części kart zaopatrzenia w mięso i jego przetwory oraz masło przy pobytach w sanatoriach, szpitalach uzdrowiskowych na czasach leczniczych i profilaktycznych dla osób dorosłych.

Wobec utrzymywania w dalszym ciągu obniżonej normy zaopatrzenia „B” na miesiąc listopad 1981 r. w wysokości 3,0 kg przyjmuje się zasadę, że za każdy dzień pobytu w sanatorium należy zwrócić organizatorom żywienia odcinki na 100 g mięsa i jego przetworów tj. przy pobytach 24-dniowych — 2,4 kg, 21-dniowych — 2,1 kg, 14-dniowych — 1,4 kg.

Ustalone zasady przekazywania części kart zaopatrzenia w mięso i jego przetwory, masło i cukier na czasach pracowniczych pozostają bez zmian.

W związku z wprowadzeniem z dniem 1 listopada br. specjalnych kart zaopatrzenia

dla dzieci w wieku 0-11 m-cy 29 dni, biuro reglamentowanej sprzedaży MHWiU zawiadamia, że:

— karty zaopatrzenia „O” rozprowadzane będą przez jednostki administracji terenowej oraz zakłady pracy.

— upoważnionymi do odbioru kart są rodzice lub opiekunowie dziecka pobierający do datek rodzinny na dziecko.

— na odcinki karty zaopatrzenia „O” uprawniające do zakupu 2 kg cukru konsument ma prawo zakupić 1 tabliczkę czekolady.

— z dniem 1 listopada br. traca ważność abonamenty na mleko w proszku oraz talony na zakup proszku do prania „Cypisek”.

— placówki służby zdrowia, które dotychczas wydawały abonamenty na mleko w proszku zwrócić abonamenty niewykorzystane do wydziałów handlu i usług urzędów wojewódzkich.

— zwraca się uwagę, że karty zaopatrzenia powinny być wypełnione imieniem, nazwiskiem i adresem.

## 400 dni wojny irańsko-irackiej

(PAP) Środa była 400 dniem wojny irańsko-irackiej. W różnych częściach 500-kilometrowego frontu trwały walki z udziałem wojsk lądowych i lotnictwa.

Komunikat wojskowy ogłoszony w srodę wieczorem w Bagdadzie stwierdza, że w ciągu ostatnich 24 godzin zginęło 52 żołnierzy irańskich. Według komunikatu, walki toczyły się koło Abadanu. Susangerdu, Newsudu i Szuszu w sektorze południowym oraz w rejonie Sare Pole-Zohab, Gilan Gharb i Meimaku w sektorze zachodnim. Samoloty irańskie bombardowały pozycje irańskie w sektorze południowym.

Tymczasem radio teherańskie podało, że od ognia myśliwców irańskich nad rzeką Kuran na północ od Abadanu zginęło, bądź zostało rannych 30 żołnierzy irackich. Rozgłoszenia teherańska stwierdziła także, że w irańskiej prowincji Kurdystan śmierć poniosło 30 żołnierzy irackich.

na porów spadła z 18 na 15 złotych za kilogram.

Obecnie magazyny i punkty skupu zapełniają się głowami kapusty. Charakterystyczne, że nie ma ich na straganach prywatnych. Niska cena nie daje zadowalającego obrotu, nie opłaca się tym towarem handlować. Musi zaś to robić handel uspołeczniony. Tylko w województwie poznańskim planuje się zakupować 1 600 ton kapusty w głowach, zaś do kwazenia przeznaczyć 3 000 ton. Na rezerwy zimowe WSOP zgromadzi ponadto 1 300 ton cebuli, 1 200 ton buraków i 2 100 ton marchwi, że wymienię tylko te najważniejsze. Powinno to w pełni zaspokoić potrzeby rynku i konsumentów zbiorowych. Pod dostatkami będzie w tym roku ogórków kwaszonych, których przygotowano 152 ton, podczas gdy w roku ubiegłym był to artykuł rarystas. Zdolano wówczas zakwaszyć tylko 30 ton.

Tegoroczna obfitość warzyw i przetworów z nich (ogórek, jak wspominałam, nie dopisała) nie rekompensuje nam na pewno braków mięsa. Zielone plody choć powinny być one — w myśl zasad racjonalnego żywienia — tylko codziennym dodatkiem do zasadniczych produktów, musimy na razie traktować jako danie podstawowe.

ZOFIA DOHNKE

### Można przestać na współzuciu pasażerom?

Zapowiedź (ze środowego „Głosu”) ograniczenia od soboty komunikacji autobusowej w Poznaniu — zwłaszcza w dni wolne od pracy — wprawia w minorowy nastrój, jak zresztą przypuszczaliśmy, wie la poznaniaków. Telefonowali w minionych dwóch dniach do redakcji, dzieląc się obawami, jak uciążliwe w najbliższym czasie stanie się podróżowanie po mieście. I obawy te są — niestety — uzasadnione.

Dotyczy zwłaszcza komunikacji z nowych osiedli Rataj do śródmieścia. Wycofanie bowiem na stałe z ruchu autobusu linii „F” może spowodować niebawem komplikacje w przebiegu tej drogi. Pozostaje tam bowiem jedyna linia, już i tak obciążona w stopniu maksymalnym i połowicznie ułatwiająca komunikację linia tramwajowa nr 5. Połowicznie, bo przecież mieszkańcy odległych zakątków nowych osiedli mają do pełni ładny kawał drogi.

Od soboty liczni poznaniacy będą zatem dodatkowo umęczeni codziennością. Ta komunikacyjna. Można im współczuć, ale czy tylko można na tym przestać? (bop)

### Jak dojechać do cmentarzy

Jak co roku przed Świętym Zmarłych, aby umożliwić w miarę sprawną dojazd na cmentarze, przygotowano w Poznaniu zmiany w organizacji ruchu pojazdów i na liniach komunikacji miejskiej. I tak w sobotę oraz niedzielę — w kierunku cmentarzy na Junikowie i w Miłostowie uruchomiono zostaną dodatkowe linie autobusowe i tramwajowe.

Z placu Wyspiańskiego do Junikowa kursować będą autobusy — ulicami Reymonta, Grunwaldzka i z powrotem Grunwaldzka, Złotowska, Przybyszewskiego i Wyspiańskiego. Również do Junikowa dojechać będzie można tramwajem, który dodatkowo odjeżdżać będzie z al. Marcinkowskiego co 6 minut. Ponadto linie kończące się przy ul. Budzińskiej przedłużone zostaną do Junikowa, zaś od ul. Pamiętkowej — do Dębca. Nie zależnie od tego, stałe linie zostaną wzmocnione dodatkowymi autobusami i tramwajami. Kursować też ma w godzinach od 9 do 17.30 autobus specjalny dojeżdżający pod sam cmentarz.

Z kolei do Miłostowa odjeżdżać będą autobusy z ul. Krakowskiej trasą: Garbary, Główna, Gnieźnieńska. Pojazdy kursować będą w miarę potrzeb nie częściej jednak niż co 10 minut.

Pewne zmiany wprowadzo-

ne zostaną też w organizacji ruchu kołowego w rejonie cmentarzy. Na odcinku ul. Grunwaldzkiej posiadającym dwie jezdnie, ruch będzie odbywał się normalnie, zaś od ul. Smoluchowskiego do Plewisk — jednokierunkowo. Jeżdźna ul. Grunwaldzkiej podzielona zostanie na 2 pasy ruchu, z których prawy przeznaczony zostanie wyłącznie dla autobusów i taksówek. Jednokierunkowo odbywać się też ma ruch na ul. Cmentarnej, z wyjątkiem komunikacji zbiorowej, dla której utworzony zostanie przystanek w zatokach w pobliżu wejścia na cmentarz. Przy tej ulicy przewidziano też dwa parkingi. Miejsca postoju we wydzielenie zostaną ponadto przy skrzyżowaniu Grunwaldzkiej z Cmentarną oraz na pobliskich ulicach.

Ruch jednokierunkowy wprowadzony będzie też na ul. Gnieźnieńskiej od Krańcowej do Bałtyckiej w kierunku cmentarza na Miłostowie. Postoje pojazdów przewidziane na poboczu lewej strony ul. Gnieźnieńskiej.

Zwracamy się jednocześnie do wszystkich, którzy planują wybrać się na cmentarz samochodami, aby raczej korzystali z komunikacji zbiorowej. Z pewnością bowiem — mimo wprowadzenia specjalnych zasad ruchu — nie obydwie się bez tłoku i „korków”. (jog)

### Zjednoczenie PKS chce działać jeszcze 5 lat

Wiele kontrowersji budzi obecnie sprawa rozłamów zjednoczenia, które w obiegowym pojęciu stały się przejawem nadmiernie rozbudowanej administracji. Z drugiej strony — one same bronią się przed rozwiązaniem. M. in. krytykowane w środowisku transportowym Zjednoczenie PKS przedstawiło ostatnio Ministerstwu Komunikacji projekt, według którego przemianowane by zostało w zrzeczenie i działałoby jeszcze przez 5 lat. Ministerstwo negatywnie oceniło ten projekt i sprawa jest nadal otwarta. (bop)

### KALEJDOSKOP POZNAŃSKI

Poznaniakom przybyło kolejne automatyczne — chociaż na razie jednostronne — połączenie telefoniczne. Od niedawna bowiem, po wykręceniu numeru kierunkowego 8662 można połączyć się z abonentem w Gostyniu (Leszczyńskie). (ahe)

Czy czerstwe pieczywo sprzedawane będzie po niższej cenie? Taka możliwość rozważa się obecnie w Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców „Społem”. Po wnikliwym rozpatrzeniu wszystkich co „za” i „przeciw” — odpowiednie propozycje przedstawione zostaną Wojewódzkiemu Sztabowi Gospodarczemu. (pik)

### Kawa wyłączona z zamienników za alkohol

Wiele kontrowersji i protestów wzbudziły w Poznańskim listopadowe przydziały na karty uniwersalne. Wprowadzenie zamienników za alkohol i papierosy pozbawiło bowiem dorosłych dotychczasowej możliwości kupna kawy, wyrobów czekoladowych i cukierków.

Sprawy te ponownie rozpatrzył Wojewódzki Sztab Gospodarczy. Czwartkowe, nadzwyczajne posiedzenie było niezwykle burzliwe. Jak grom z jasnego nieba spadły bowiem inne jeszcze centralne decyzje prowadzące do dalszej dezorganizacji w funkcjonowaniu handlu, a nade wszystko w zaopatrzeniu społeczeństwa. Postanowiono do wtorku zawiesić wykonanie polecenia o wstrzymaniu dostaw do sklepów nie których artykułów przemysłowych, od 2 listopada przeznaczonych wyłącznie dla rolników w zamian za dostawy żywności wieprzowego i wołowego. Taka sama decyzja podjęta w przypadku towarów, które również od 2 listopada mają być skierowane do sprzedaży w eksporcie wewnętrznym. Wstrzymana została też realizacja nowego sposobu zaopatrywania poznańskich taksówek karzy w paliwo.

Przewodniczący sztabu, wicewojewoda — Ryszard Cmielewski zobowiązał się bezwzględnie podjąć rozmowy z Warszawą, aby wyjaśnić wszelkie kontrowersyjne sprawy komplikujące dotychczasowe — i tak już niezmiernie do-

kuczliwe — zaopatrzenie społeczeństwa w artykuły spożywcze i przemysłowe. Pierwsze optymistyczne wiadomości można było przekazać już po przebiegu obradach. Resort handlu wewnętrznego i usług zapewnił dodatkową dostawę kawy. W tej sytuacji zostaje ona wyłączona z zamienników za alkohol i przynana na listopad w ilości 100 g na odcinek nr 20. Zamienniki za alkohol będą natomiast wyrobów czekoladowe (500 g) lub cukierki (500 g). Nie zmienia się przydział papierosów (12 paczek) których zamiennikiem jest 100 g cukierków za trzy paczki, pozostaje też 200 g herbatników. Tak więc chcąc kupić w listopadzie paczkę kawy, nie trzeba będzie rezygnować z alkoholu. Nadal wszakże jest to konieczne, aby posiadacz kart „U-D” mógł kupić wyrobów czekoladowe lub cukierki. Nie zmienia się przydział na kartę „U-M”.

O sposobie załatwienia pozostałych kontrowersyjnych spraw — sztab poinformowany zostanie na najbliższym posiedzeniu (we wtorek). Nie można dobrać do tego, aby mieszkańcy pracującego województwa, pozbawiani byli do stów na rzecz innych mało frastrzeliwych regionów.

P.S. Podczas obrad odczytano te kilka podpisanych przed ministrem handlu wewnętrznego i usług formularzy, że „utrzymuje się w miesiącu listopadzie obniżona norma zaopatrzenia „B” w mięso i jego przetworów o 700 g, czyli do wysokości 3 kg”. (pik)

### Neony powinny świecić przez dwie godziny na dobę

Wobec złej sytuacji w energetyce, czytelnicy często zwracają się do redakcji z uwagami na temat marnotrawstwa prądu. Codziennie otrzymujemy sygnały, że gdzieś pada się lampy uliczne, chociaż słońce świeci, do znów, że w sklepach na noc pozostawia się pełne oświetlenie, chociaż w zupełności wystarczałoby światło jednej-dwóch żarówek. Wraca też w telefonach i listach sprawa neonów. Jeśli oszczędność obowiązuje, to dlaczego są włączane, tym bardziej, że i tak niczego przecież nie reklamują, gdy towaru brak?

O lampach ulicznych: wyjaśnialiśmy już, że pała się w dzień wówczas, jeśli na linii jest awaria i naprawa musi się odbywać „pod prądem”. Oświetlenie sklepów, oczywiście, powinno pozostawać na noc minimalne, tak jak jednak, by było widać, co się w nich dzieje.

Na temat neonów natomiast wyjaśnialiśmy udzielił nam zastępca dyrektora „Reklamy” — Marian Nowak. Okazuje się, że całkowite ich wyłączenie, szczególnie w okresie jesienno-zimowym (a więc przy niskich tem-

peraturach powietrza) powoduje nieodwracalne zmiany w neonach — uszkodzenie instalacji wysokiego napięcia. Aby tego uniknąć i oszczędzić kosztów, wskazane jest świecenie neonów przez dwie godziny na dobę. Odbywa się to — oczywiście — poza czasem energetycznego „szczytu”. Podobnie wyjaśnił redakcji tę sprawę dyrektor Biura Projektowo-Badawczego Przemysłu Ceramiki Budowlanej w Poznaniu — Norbert Kaczmarek. (Neon tego biura przy ul. Gajowej najczęściej był tematem krytycznych uwag czytelników).

Zatem niech nas nie denerwuje, jeśli później wieczorem zobaczymy świecące neony. (zk)

### Drożej usługi przez telefon

### Od niedzieli mniej śpiochów?

Ministerstwo Łączności zdecydowało, że od 1 listopada zmienione zostaną opłaty za telefoniczne usługi informacyjno-zleceńowe. I tak: za budzenie przez telefon płacić się będzie 8 zł (dotychczas złotych), a „abonament” na tę usługę będzie wielokrotnością tej kwoty;

• opłata za zastępstwo telefoniczne abonenta przez biuro zleceń — jeżeli tekst przekazywanej wiadomości składa się z mniej niż 10 słów — wynosi 10 złotych; a za każde następne słowo — złotówkę więcej (dotychczasowa opłata, to 5 zł za 15 słów);  
• telefoniczne przekazywa-

nie życzeń imieninowych lub innych wiadomości, gdy tekst składa się z mniej niż 10 słów, kosztować ma 10 zł, za każde następne słowo — 1 zł (dotychczas za każdych 15 słów — 5 zł);  
• przypomnienie o załatwieniu sprawy — 10 zł.  
Szczegółowych informacji udziela biuro zleceń, przyjmujące zamówienia na określone usługi. (ahe)

<b>PAZDZIERNIK</b> <b>30</b>	Przemysława, Zenobii
<b>Piątek</b>	Saturnina, Urbana
<b>31</b> <b>Sobota</b>	
<b>LISTOPAD</b> <b>1</b>	Święto Zmarłych
<b>Niedziela</b>	Słońce: 6.43—16.23

### TEATRY

WIELKI — piąt. g. 19 „Don Giovanni”, sob. g. 19 „Tosca”.  
MUZYCZNY — piąt., sob. g. 19 „Piętek z Montmartre’u”.  
POLSKI — piąt. g. 19 „Kwartet”.  
NOWY — piąt., sob. g. 19 „Oskarżony: CZERWIEC PIĘCDZIESIAT-SZESĆ”.  
LALKI I AKTORA — piąt. g. 17 „Arlekin, czyli stuga trzech panów”.  
W niedzielę teatry nieczynne.

### KINA

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA  
KDF PALACOWE — piąt. g. 15.30, 17.30, 19.30, sob. g. 17.30, 19.30 „Powodzenia stary!” (fr. 15 l.), sob. g. 15.30 „Jenny i Tobby wśród dzikich zwierząt” (amer. b.o.).  
APOLLO — piąt., sob. g. 10 „Trzej strażnicy” (radz. 12 l.), g. 12.30, 15, 17.30, 20 „Narzęczona” (NRD 15 l.).  
BAŁTYK — piąt., sob. g. 10 „W pustyni i w puszczy” cz. I i II (pol. b.o.), g. 15.30, 18, 20.15 „Skok w pustkę” (wl. 18 l.).  
GONG — piąt. g. 10, 12.30, 17, 19, sob. g. 15.30, 17.30, 19.30 „Mody Frankenstein” (amer. 15 l.), piąt. g. 15, sob. g. 14 „Cyrek wietnamski” (wietn. b.o.), sob. g. 10, 12 „Praci na Pacyfiku” cz. I (rum. b.o.).  
GWIAZDA — piąt., sob. g. 14.45 „Przepraszam, czy tu biła?” (pol. 18 l.), g. 16.30, 19.30 „Parszywa dwunastka” (amer. 18 l.).  
KOSMOS — piąt., sob. g. 17.30, 20 „Zandara na emeryturze” (fr. 12 l.).  
LALMA — piąt., sob. g. 15.30 „Co czeka na dzikim zachodzie” (pol.

b.o.), g. 17, 19.30 „King Kong” (amer. 12 l.).  
MINIATURA — g. 15.30 „Buleczka” (pol. b.o.), g. 17.30, 19.30 „Cena strachu” (amer. 18 l.).  
OSIEDLE — piąt., sob., niedz. g. 16 Bajki (pol. b.o.), g. 17 „Gang Olseña na szlaku” (duń. 12 l.), g. 19 „Saturn-3” (ang. 15 l.).  
RIALTO — piąt. g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, sob. g. 15.15, 17.30, 20 „Wspólnik” (fr.-ren. 15 l.), piąt. g. 20 KIF seans zamknięty, sob. g. 10, 11.15, 12.30, 14 „Podarunek czarnego księcia” (radz. b.o.).  
RUSALKI (Szwarcz) — piąt., niedz. g. 17, 19 „Kto tu mówi o miłości” (weg. 15 l.), piąt. g. 16 „Lody śmietankowe” (pol. b.o.).  
SEANCE — piąt. g. 15.30 „Walka o Rzym” cz. I, sob., niedz. g. 15.30, 17.30 „Walka o Rzym” cz. II (rum.-wl. b.o.), piąt. g. 17.30, 19.30 — seanse zamknięte, sob., niedz. g. 19.30 „Bez miłości” (pol. 18 l.), sala mała — piąt., sob., niedz. g. 16, 18 „Na tropie sokola” (NP b.o.), ILUZJON — piąt., sob., niedz. g. 20 „Dziewczyna z reklam” (wl. 18 l.).  
TECZA — piąt., sob. g. 16 „Pielgrzym” (pol. 12 l.), g. 17.30, 19.30 „Gangsterzy szos” (kanad. 15 l.).  
WCZASOWICZ (Puszczyk) — piąt., sob. g. 16.30 „Pocałunki z Hongkongu” (fr. 12 l.), g. 18.30 „Zabójstwo chińskiego maklera” (ame. rykański 18 l.), sob. g. 15.30 „Ballada o królu z różową kokardą pod broda” (pol. b.o.).  
WILDA — piąt., sob. g. 16, 19 „Człowiek z żelaza” (pol. 12 l.).  
WRZOS (Mosina) — piąt., niedz. g. 15, 17 „Skrzydło czy noża?” (fr. b.o.), g. 19 „W mroku nocy” (amer. 18 l.).  
Zoo — ul. Krańcowa — od g. 9 do 15, niedz. i dni wolne — g. 9 do zmroku; ul. Zwierzyniecka — g. 9 do zmroku.

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA  
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20. Wypadki uliczne, zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999 — nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66.  
P. d. stacje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 791-891; ul. Bukowa tel. 33-12-61; Ugory 16, tel. 205-431; Kościuszki 103, tel. 544-44 i 147-399; Lubiń, ul. Wolności 6, tel. 544-44 i 139-399.  
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiego Szpitala Zdrowia, al. Marcinkowskiego 22 czynny codziennie g. 7-22 tel. 989 — udzielanie informacji, porad lekarskich i prawnych; przyjmuje skargi, interwencje.  
Telefon Zaufania 988, porady prawne tel. 522-51. Obsługa placówek czynne w dni powszednie g. 15.30-7.30, dni świąteczne — cała doba.  
Punkty Pomocy Wieczorowej g. 18-22: Grunwald — Kasprzaka 16, tel. 546-40; Jeżyce — Słowackiego 42, tel. 446-74; Stare Miasto — Skotarska (Os. Kosmonautów), tel. 20-56-91; Wilda — 28 Czerwieca 1956, tel. 33-22-11; Nowe Miasto — Korńska 24, tel. 740-81. Zgłoszenia bez pośrednich wizyt w Stacji Pogotowia, tel. 66-00-66. Pediatryczne zespoły wyjazdowe dla dzieci: Wilda, Stare Miasto, Grunwald, Jeżyce.  
Apteki tylko dyżury nocne: Główna 53 28 Czerwieca 1956 349, Głogowska 107/109. Os. Przyjaźni, Korńska 24 Mickiewicza 22, Siołańska, paw. 104, Starościana 1, paw. 141, 23 Lutego 18 (cała doba).  
Apteki dyżurujące w sobotę 21. X: St. Rynek 75, Strzelecka 2/6, Os. Kraju Rad paw. 105, Hetmańska 104, Głogowska 146, Mickiewicza 22, Os. Piastowskie 75.

muz. niespodzianka; 16 Muz. i Aktuad.; 16.30 Nowości z radiowych studiów; 17.10 Magazyn Związkowy; 17.30 Radiokurier; 19.25 Warszawskie Orkiestry Radiowe; 19.40 „Punkt widzenia”; 20.05 Konc. życzeń; 20.30 Granice jazzu; 21.18 Muzyka K. Szymanowskiego; 22.23 Wybitni soliści polscy — Wanda Landowska; 23 Wiadom., inf. sport. oraz „Polemiak”.  
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 19, 22.  
PROGRAM III: 3.05 Piosenki bez słów; 3.30 „Małe zabytki przed odbudową”; 8.45 Mikroreklama L. Prus; 9 „Duch nie spadł z nieba” — książka Holmara von Dittfurtha; 9.10 Z klasyki XX wieku; 9.55 Wiersze Julia Hartwig; 10 Co kto lubi; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Peipita; 11 Tylko godzinę; 12.05 Niech gra muzyka; 13 Powt. z rozrywką; 13.50 „Zegnął Grosvenor Square” pow.; 14 Dzieła A. Rousseau; 15.05 Gitarra, klastanety i piosenka; 15.30 Konc. bez biletu; 16 Postać warta...; 16.15 Muzykobranie; 16.40 „Daleka — a tak blisko”; 17.10 W tonacji Trójki; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Pow. w wyd. dźwię. — S. Grabiński „Salamandra”; 19.35 Opera — C. Monteverdi „Orfeusz”; 19.50 „Duch nie spadł z nieba” odc. książki; 20 Interdado — aktualności; 20.40 Katalog nagrań; 21.20 „VIII Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego w Poznaniu”; 22.08 Spiewa M. Bliński; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Wiersze J. Hartwig; 23.05 Jam session w Trójce.  
Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19, 20, 22.  
PROGRAM IV (aud. lokalne Poznania): 6.45 — 8 Radioexpress; lokalny serwis informacyjny; wiadomości „Sygnałów dnia” z pr. I; przegląd prasy poznańskiej; inf. dla kierowców; tel. dyżurny 653-18 do g. 8; 12.05 Czas dobrych gośdowców; 17 Radioexpress; 17.10 Stereo: „Rytm 81”; 17.40 Rozmowa dnia; 17.50 Stereo: Poznańskie Studio Nagrań przedstawia...; 18.15 Magazyn kulturalny; 18.35 Bajka dla dzieci; 18.40 Co jutro?

Sobota — PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane strony — „Srebrne orły” — pow.; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Mistrz i uczeń; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Studio „Gamma”; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców — aud. z telef. aud. słuchaczy; 15.35 Co jest grane?

### DYZURY

SZPITALA: PIĄTEK — interna, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycycka; chirurgia dziecięca — ul. Krzywiewicza 7; SOBOTA — interna, chirurgia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; chirurgia dziecięca — ul. Krzywiewicza 7; okulistyka — ul. Walki Młodych 7; NIEDZIELA — interna, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka — ul. Garbary 17; neurologia — ul. Walki Młodych 7.

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane strony — „Srebrne orły” — pow.; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Mistrz i uczeń; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Studio „Gamma”; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców — aud. z telef. aud. słuchaczy; 15.35 Co jest grane?

Sobota — PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane strony — „Srebrne orły” — pow.; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Mistrz i uczeń; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Studio „Gamma”; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców — aud. z telef. aud. słuchaczy; 15.35 Co jest grane?

### RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane strony — „Srebrne orły” — pow.; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Mistrz i uczeń; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Studio „Gamma”; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców — aud. z telef. aud. słuchaczy; 15.35 Co jest grane?

Teatr PR „Skąpany świat”; 15.05 Dla dzieci „Superek”; 15.35 Co jest grane? — muz. niespodzianka; 16 Muz. i Aktualności; 16.30 Autor tekstów o sobie — J. Zaleski cz. II; 17.10 Radiowe spotkania; 17.30 Radiokurier; 19.25 Weale — nie ptaki — K. Prohko; 19.30 Wizyty i podróże; 21.05 Wieczór w Studiu Gama; 21.35 Przy muzyce o sporcie; 22.23 Bydgoszcz na muzycznej antenie; 23 Wiadomości — inf. sportowe oraz „Polemiki”; 23.30 Aud. public.  
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 19, 22.

PROGRAM III: 8.05 Wariacje na temat; 9 „Duch nie spadł z nieba” pow.; 9.10 Błogosławieństwo Boga w samotności — z cyklu Harmonie poetyckie i religijne Franciszka Liszta gra Claudio Arrau; 9.30 Wiersze J. Hartwig; 9.35 Ballady op. 10 Brahmsa — gra A. Rubinstein; 10 Z mojego archiwum; 10.35 Co kto lubi; 11 Pow. w wyd. dźwię. „Salamandra”; 11.30 Portret samotnika — fortepianowe impresje T. Monka; 12 W tonacji Trójki; 13 Powt. z rozrywką; 13.50 Zegnął Grosvenor Square — odc. pow. Franciska Chiffarda; 14 Dzieła A. Rousseau; 15.05 Słuchaj razem z nami; 16 Między wierszami — magazyn; 17.10 Słuchaj razem z nami; 19 Klub Światowid — nie tylko o polityce; 19.20 Ballady na dwie gitary; 19.35 Opera C. Monteverdi „Orfeusz”; 19.50 „Duch nie spadł z nieba” odc. książki; 20 Baw się razem z nami; 22.08 Spiewa M. Bliński; 22.15 Szkoła retorów — słuch.; 22.45 Trzy małe nastroje — gra Modern Jazz Quartet; 23 Wiersze J. Hartwig; 23.05 Słuchaj razem z nami.  
Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19, 20, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznania): 6.45 — 8 Radioexpress; lokalny serwis informacyjny; wiadomości „Sygnałów dnia” z pr. I; inf. dla kierowców; tel. dyżurny 653-18 do g. 8; 12.05 Czas dobrych gośdowców; 17 Radioexpress; 17.10 Stereo: „Rytm 81”; 17.40 Rozmowa dnia; 17.50 Stereo: Poznańskie Studio Nagrań przedstawia...; 18.15 Magazyn kulturalny; 18.35 Bajka dla dzieci; 18.40 Co jutro?

NIEDZIELA — PROGRAM I: 7.30 Moskwa z melodią i piosenką; 8.25 Muzyka; 9.05 Magazyn Wojskowy; 10.20 Poranny konc.

Ork. PR i TV; 10.30 Radiowy Teatr dla Dzieci „Odlatują liście”; 10.50 Muzyka; 11 Koncert przed hejnałem; 12.58 Informacje dla kierowców; 13 Studio Gama; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Muzyka; 16.05 Teatr PR „Kremacja od była się w spokoju”; 17 Radiowe orkiestry przed mikrofonem; 17.30 Studio Młodych; 18.07 Mała Polihymnia czyli poważnie o muzyce niepoważnej; 18.15 Przy muzyce o sporcie; 19 Muzyka; 21.05 Wspomnienie o Ziemiowicie Kunickim; 22 Muzyka; 22.30 Moja aud. muz.; 23.05 Informacje sportowe; 23.15 Rewia piosenek; 23.45 Jazz na do brano.  
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 6, 7, 9, 10, 12.05, 16, 19, 23.

PROGRAM III: 8.35 Komu piosenka... 9 „Duch nie spadł z nieba” odc. książki; 9.10 Recital organowy Alberta de Klerk; 10 Muzyczne dedykacje; 11 Przeboje z nowych płyt; 11.30 A jak gdyby tu szczęście było idę smętny”; 12 Powracający temat „Mglisto”; 12.30 Skok na Ziemię Mazurską, odc. 4; 13 L. Cherubini — Requiem d-moll; 14.05 Kontrapunkt; 14.30 Muz. premiery Pr. III; 15 Rep. pt. „Urodzeni na początku wieku”; 15.50 „Dookoła miasta” nowa płyta Boba Jamesa; 16 Z kolekcji Jacka Trznadla; 16.15 Po została muzyka — M. Kosz, K. Komeda, Z. Seifert; 17.05 3 minuty dla kierowców; 17.10 Pozostała muzyka; 17.30 Aud. Literacka pt. „Czastka duszy, czyli o powieści o Adamie i Marysi”; 18 Pozostała muzyka; 19 Aud. pacytyka „Sny o umarłym”; 19.20 Dwa bluesy — dwa nastroje; 19.35 Opera C. Monteverdi „Orfeusz”; 19.50 „Duch nie spadł z nieba” — odc. książki; 20 Jazz piano forte; 20.40 W. Karpiński — „Mapa Ameryki”; 20.50 Saksoponowa impresja. 21 Dzieła Oliviera Messiaena; 22.08 Spiewa M. Bliński; 22.15 Studio Teatralne Pr. III — Ostatnia szarża ułanów jałowickich; 23.06 Pieśni nieba i ziemi; 23.40 Między dniami a snem.

Wiadomości: 8.30, 14, 19.20, 22.  
PROGRAM IV (aud. lokalne Poznania): 8.05 Dokąd w niedzielę; 9 Wiadomości sportowe; 9.05 Aud. sportowa; 9.15 W jesienne popołudnie; 16.05 Popołudnie literacko-muzyczne; 17.30 „Ze świata opery”; 22.05 — Wielkopolski kalejdoskop sportowy.

Wiadomości: 8.30, 14, 19.20, 22.  
PROGRAM IV (aud. lokalne Poznania): 8.05 Dokąd w niedzielę; 9 Wiadomości sportowe; 9.05 Aud. sportowa; 9.15 W jesienne popołudnie; 16.05 Popołudnie literacko-muzyczne; 17.30 „Ze świata opery”; 22.05 — Wielkopolski kalejdoskop sportowy.

**Praca Nauka**

Kierowca mechanika za-  
trudnie natychmiast. Te-  
lefon - Szamotyły 101 -  
89. 42547g

Mezyczna do wykonania  
większej ilości pustaków  
zatrudnie natychmiast.  
Telefon - Szamotyły  
101-89. 42545g

Pielęgniarka przyjmie  
pracę w godzinach popo-  
łudniowych. Prusa 4 m.  
12. 42568g

Tokarza wykwalifikowa-  
nego na cały lub pół eta-  
tu zatrudnie. Norwida 11.  
42575g

Potrzebny pracownik na  
gospodarstwo rolne. Zak-  
rzewo, ul. Długa 59, gmi-  
na Dopiewo, Dorna. 42579g

Małżeństwo podejmie pra-  
cę - Warunek mieszka-  
niowe. Oferty „Prasa”, Skry-  
ta 1, dia 42591g.

Małżeństwo lekarskie  
przyjmie na dobrych wa-  
runkach dochodząca para-  
nia do dziecka. Kasprza-  
ka 84 m. 3, tel. 605-91.  
42639g

Przyjmie pracownika do  
głównizerni może być  
kobieta. Jamickiego 22.  
43360g

Parkieciarza przyjmie. Lo-  
dowa 6 m. 3a, Kantak.  
43394g

Pensjonat w Szklarskiej  
Porebie zaangażuje od  
grudnia starsze uczelnie  
małżeństwo do kuchni i  
prac gospodarczych ewe-  
ntualnie samotna osoba do  
kuchni. Praca stała lub  
okresowa. Warunki bar-  
dzo dobre, całkowite wy-  
żywienie i mieszkanie.  
Oferty „Prasa”, Skryta 1,  
dia 43416g.

Przyjmie do szycia ska-  
fandrow. Oferty „Prasa”,  
Skryta 1, dia 43419g.

Do nowo otwartego war-  
ształu stolarskiego przy-  
jme stolarza na cały lub  
pół etatu. Maria Wicher  
kiewicz 46a Podolany.  
43423g

Krawcowa do konfekcji  
na dobrych warunkach.  
Oferty „Prasa”, Skryta 1,  
dia 43470g.

Pracownik do ogrodo-  
nictwa - możliwość wy-  
mieszkania, tel. 120-803  
wew. 24. 43483g

Samotny emeryt przy-  
jme na stałe kobiecie do  
prowadzenia domu, ul.  
Chwiałkowskiego 10a m.  
17, Poznań 5. 43486g

Szyje bielizny damskiej  
oddam w dom. Oferty  
„Prasa”, Skryta 1, dia  
43497g.

Przyjmie panią do prac  
domowych i opieki nad 3-  
letnim dzieckiem - na  
dobrych warunkach tel.  
466-96. 43514g

Tokarza emeryta lub ren-  
cista potrzebny. Poznań,  
Nalkowskiej 15. 43521g

Pracownik do wulkaniza-  
cji potrzebny. Jugoslo-  
wiańska 16. 43529g

Przyjmie pracownice fi-  
zyczna na stałe do lek-  
kich prac w warsztacie  
produkcyjnym. Poznań,  
Szymńskiego 5 II pod-  
wórko. 43570g

Potrzebna krawcowa na  
bardzo dobrych warun-  
kach 2 uczennice. Za Cy-  
tadela 96. 43691g

Przyjmie ucznia do war-  
ształu wulkanizacyjnego.  
Warunek ukończone 18  
lat. Oferty „Prasa”, Skry-  
ta 1, dia 43615g.

Dobra fryzjerka do reno-  
wowania zakładu w cen-  
trum Poznania pilnie po-  
trzebna. Oferty „Prasa”,  
Skryta 1, dia 43616g.

Kierowca na Stara przy-  
ję, Poznań, Miła 8A.  
43634g

Zatrudnie zaraz betonia-  
rzy. Warunki dobre. Wy-  
twórnia Prefabrykatów  
Budowlanych. Krosno, ul.  
Zielona 5 Mosina 62-059.  
43637g

Potrzebna pani - praca  
lekka. Może być rencista  
ka. Oferty „Prasa”, Skry-  
ta 1, dia 43647g.

Posiadam prawo jazdy -  
podejmę popołudniową  
pracę. Oferty „Prasa”,  
Skryta 1, dia 43728g.

Panię względnie panienki  
do prac w ogrodnictwie  
szklarniowym zatrudnie  
zaraz, możliwość zamiesz-  
kania. Zgłoszenia: Wojska  
Polskiego 45 po godz. 18.  
43876g

Przyjmie mechanika samo-  
chodowego - specjalność  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Potrzebny tokarz. Poznań  
Minikowo 2a. 43474g

Czeladnik cukiermistrz po-  
trzebny. Puszczykowo Poz-  
nańska 5. 43611g

Kwiaciarnia „Lewkonia”  
zatrudni wykwalifikowa-  
ną bukietarkę z prakty-  
ką w zakresie wykony-  
wania wieńców wiązanek  
pogrzebowych. Tel. 567-16  
43481g

Oddam w dom szyje  
skrojonych koszul oraz  
bluzek. Oferty „Prasa”,  
Skryta 1, dia 43993g.

Waleownika oraz emery-  
ta do pracy poszukuje  
Warsztat Wyrobów Gumo-  
wych, ul. 28 Czerwca 56  
124 (dawna Dzierżyńskiego  
6 124). 43743g

Krawcowa do szycia lek-  
kiego potrzebna. Oferty  
„Prasa”, Skryta 1, dia  
43778g.

Zatrudnie na bardzo do-  
brych warunkach monte-  
row instalacji c.o. wod-  
ka, oraz spawaczy i po-  
mocników. Dunajewska  
19, tel. 400-74. 43793g

Zatrudnie elektromonte-  
rów, pomocników, ucze-  
niów. Poznań Swiercze-  
wo, Jaszynskiego 79. 43809g

Zatrudnie czeladnika w  
zawodzie stolarz meblo-  
wy. Swarzędz Orzeszko-  
wej 11. 43822g

Przyjmie krawcowa do szy-  
cia konfekcji damskiej  
na bardzo dobrych wa-  
runkach. tel. 777-945. 43862g

Przyjmie pomocników na  
rarskich. Zgłoszenia Szpi-  
tal im. Strusia, ul. Szkol-  
na. 43882g

Potrzebna kulturalna opie-  
kunka do 4-letniego chłop-  
ca - Centrum. Oferty  
„Prasa”, Skryta 1, dia  
43952g.

Angielski, mgr Brzeziń-  
ski tel. 468-85. 42544g

**Kupno**  
Kupię garaż najchętniej  
na Dębcu, tel. 32-25-92.  
42588g

Powielacz wysokiego na-  
pięcia do Rubina kupię.  
tel. 209-130. 42625g

Kożuch damski może być  
używany, tel. 561-43. 42640g

Kupię przyczepę samocho-  
dową do Fiata 125, za-  
mrażarkę, kuchenkę elek-  
tryczną, maglownicę,  
blam karakulowy, kożuch  
damski na 160. Oferty  
„Prasa”, Skryta 1, dia  
43377g.

Wtryskarke około 30 gr  
poziomą ręczną lub hy-  
drauliczną może być nie-  
kompletna kupię. Białe-  
zyce 35 Tadeusz Karmow-  
ski skr poczt. 13 62-300  
Września. 43424g

Pilnie kupię wapno, tel.  
633-16 godz. 7-9, 18-22.  
43436g

Szafę trzydrzwiową powo-  
jenną, oraz inne meble  
kupię. Oferty „Prasa”,  
Skryta 1, dia 43460g.

Kupię kożuch damski i  
kostkę granitową około  
3 m3. Tel. 621-18. 43466g

Lampe naftowa sufitowa  
dłapięznego wypchanego  
ptaka, duży słownik pol-  
sko-angielski, tel. 32-25-60.  
43470g

Poszukuję stalych dostaw  
koż trzody chlewniej, po-  
siadam zezwolenie Ja-  
drzyk, Poznań, Marszał-  
kowska 4A m. 7. 43488g

Kupię dachówki hollen-  
derskie 3000 szt. Oferty z  
ceną „Prasa” Skryta 1,  
dia 43506g

Kupię sprężarkę WAN-2  
lub inną o stalym ciśnie-  
niu 5-8 At (w dobrym  
stanie). Oferty „Prasa”,  
Skryta 1, dia 43516g

Kierowca na Stara przy-  
ję, Poznań, Miła 8A.  
43634g

Zatrudnie zaraz betonia-  
rzy. Warunki dobre. Wy-  
twórnia Prefabrykatów  
Budowlanych. Krosno, ul.  
Zielona 5 Mosina 62-059.  
43637g

Potrzebna pani - praca  
lekka. Może być rencista  
ka. Oferty „Prasa”, Skry-  
ta 1, dia 43647g.

Posiadam prawo jazdy -  
podejmę popołudniową  
pracę. Oferty „Prasa”,  
Skryta 1, dia 43728g.

Panię względnie panienki  
do prac w ogrodnictwie  
szklarniowym zatrudnie  
zaraz, możliwość zamiesz-  
kania. Zgłoszenia: Wojska  
Polskiego 45 po godz. 18.  
43876g

Przyjmie mechanika samo-  
chodowego - specjalność  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Panią do 1,5-rocznego  
dziecka, prac domowych  
zatrudnie - bardzo do-  
bre warunki. Tel. 469-94,  
Jackowskiego 94 m. 6.  
44296g

Kupię koło zębate tele-  
dzki (nitowanej) i wałek  
zębaty do Moskiewca 407.  
Ul. Spławie 23. 43685g

Kupię telewizor (duży  
ekran) na gwarancji oraz  
małą pralkę. Oferty „Pra-  
sa”, Skryta 1, dia 43683g

Kupię pianino, telefon  
67-29-78. 42515g

**Sprzedż**  
Komplety skór nutril  
szafirowych na futra  
sprzedam. Sarmacka 162.  
42520g

Sprzedam kożuch me-  
ski 175 cm tel. 33-38-44  
po godz. 14. 42536g

Przenośnik taśmowy 8  
lub 10 m, zamienie na  
ciągłnik Zetor 25 K „Bo-  
ciąg”. Telefon - Szamo-  
tyły 101-89. 42546g

Kożuch nowy atrakcyj-  
ny sprzedam. Plac Mło-  
dej Gwardii 4a m. 13  
(wieczorem). 42558g

Kożuski baranie sprze-  
dam, tel. 20-66-88. 42601g

Sprzedam kożuski wio-  
skie, opony Lady, tele-  
fon 451-04. 42609g

Drzewka brzoskwiń sprze-  
dam tel. 67-25-58 po 15.  
42613g

Saxofon Alt sprzedam.  
Poznań, Kościelna 9 Ba-  
ranowski. 42629g

Włoskie lakiery do Fiata  
126p bordo, granat i pla-  
skowy po 3 litry. Pien-  
kowski, Szpitalna 5 m. 44.  
43635g

Plaszcz skórzany damski,  
tel. 66-57-93 po godz. 17.  
43645g

Blamy nutril, kożuch me-  
ski, damski, telewizor  
„Rubin” sprzedam. Oferty  
„Prasa”, Skryta 1, dia  
43660g.

Mateczniki chryzantem,  
tel. 139-798. 43668g

Grysy marmurowe oleo-  
nam. Bartczak, tel. 22-26-25  
godz. 11-16. 43669g

Plaszcz skórkowy meski,  
damski oraz kozuszek  
dziecięcy sprzedam, tel.  
67-10-85. 43673g

Piekarnie w centrum Poz-  
nań oddaję. Oferty  
„Prasa”, Skryta 1, dia  
43681g.

Sprzedam pianino, tel.  
427-63 po godz. 19. 43715g

Sprzedam kożuch damski  
meski, futro karakulowe  
meble antyczne, tel.  
20-49-79 po godz. 16. 43756g

Kiosk „Warzywa-Owoce”  
sprzedam. Oferty „Prasa”,  
Skryta 1, dia 43764g.

Sprzedam zagraniczny  
damski kożuszek długi i  
krótki, oraz elegancką  
zamszową kurtkę meska  
tel. 41-85-02. 43785g

Sprzedam blam lalki ka-  
rakulowe czarne, kon-  
strukcje metalowe na wia-  
ty dla zwierząt futerkow-  
nych. Radosna 60 Poz-  
nań. 43811g

Sprzedam kożuch damski,  
Osiedle Jagiellońskie 38  
m. 3. 43842g

Obiekty Tokina RMC  
3,5/200 mm do aparatu Ca-  
non sprzedam, tel. 67-33-72  
po godz. 17. 43843g

Zestaw muzyczny typu  
wies TSH-113 MSH-101,  
WS-503 kolumny głośniko-  
we 80 W. Oferty „Pra-  
sa”, Skryta 1, dia 43845g.

Sprzedam pierścienie  
damski, meski, obrączki.  
Oferty „Prasa”, Skryta 1,  
dia 43848g.

Sprzedam kozaczki wio-  
skie rozmiar 36, 37. Wia-  
domość: tel. 224-990. 43854g

Japońska gitara elektrycz-  
na Rycerska 19 m. 19.  
43867g

Futro lalki karakulowe  
czarne, kurtkę kożucho-  
wą. Grunwaldzka 33a m.  
7 po godz. 16. 43871g

Motorower Jawę 50 sprze-  
dam. Wieczorynki 23.  
43880g

Owce sprzedam. Głębowa  
7. 43883g

Podkładki R. caniny Na-  
glik. Baborówko k. Sza-  
motul. 43629g

Sprzedam uniwersalny  
miernik niemiecki tele-  
fon 625-64. 43546g

Sprzedam kożuski dzie-  
cięce, blam karakulowy,  
lalki, czarne, futro z nu-  
tril jasne, najchętniej za  
bony PeKaO. Jaworinie  
ka 11B m. 20. 44616g

Kożuch damski, tel. 749-30.  
43896g

Sprzedam Super Bizon  
kombajn nowy. Porabka  
75 poczta Trzyciąż woj.  
Kraków. Seweryn Feliks  
43422g

Sprzedam 2-letni ligu-  
ster Przemierowo 62-061  
ul. Piaskowa 26. 43861g

Sprzedam wózek inwa-  
lidzi dwuosobowy „Pi-  
colo Duo 27”. Poznań, Po-  
ranek 21B m. 9 w godz.  
wieczornych. 43541g

Sprzedam kombajn Wil-  
stula i prasę robot Grze-  
gorz Szura, Biernatki 14  
tel. 24 Kórnik. 43440g

Sprzedam silnik elektry-  
czny 30 KW i prądnicę  
„raz tokarnię uniwersal-  
ną zamienie na mniejszą  
lub sprzedam, tel. 705-59  
godz. 8-16. 43667g

Sprzedam żaglówkę „Fin”  
Tomasz Gałęski Czarn-  
ków Goraj - Zamek.  
43568g

Piec gazowy c.o., po-  
wierzchnia, grzewcza 130  
m<sup>2</sup> sprzedam. Oferty  
„Prasa”, Skryta 1 dia  
44472g.

Asparagus sprengeri -  
niekwi

**Praca**  
Pracę chałupniczą, naj-  
chętniej szyć przyjmę.  
Oferty „Prasa”, Skryta 1,  
dla 43979g.

Tokarz potrzebny — sta-  
ły, dorywczy. Zakład, Pol-  
na 6. 44359g

Przyjmę natychmiast —  
dwóch krawców miar-  
owych. Praca stała. Bar-  
dzo dobre warunki pra-  
cy i finansowe. Oferty  
„Prasa”. Skryta 1 dla  
44655g.

Lakiernika samodzielnie-  
go oraz ucznia na do-  
brych warunkach zarzą-  
d przyjmę. Swarzędz. Kór-  
nicka 25, dojazd autobu-  
sem 104. 42103g

Przyjmę gospodynię na  
wygodne probostwo w  
Opatówku. 62-330 Nelia  
Poznańskie. 44053g

**Kupno**  
Przycepe campingową  
kupię, tel. 67-97-81. 44452g

Sztruksy oraz tkaniny i  
dzianiny białkowe i su-  
kienkowe pochodzenia za  
granicznego zakupu pra-  
cownia. Oferty „Prasa”  
Skryta 1 dla 44294g.

Kupię książkę pt.: Mo-  
tywacja: teoria i bada-  
nia — Ch. N. Cofera i  
M. H. Appleya, telefon  
20-10-35 po godz. 18.  
44626g

Zbiór znaczków poczt-  
owych Polski, Europy ku-  
pię. Ewentualnie za bo-  
ny PeKaO. Oferty „Pra-  
sa”, Skryta 1 dla 44493g.

Zamrażarkę za bony  
PeKaO kupię, tel. grze-  
cznościowy 20-73-98. 43799g

Pracuję PLC-3 nowa ku-  
pię. Gromadowski, Seza-  
nieckiej 1a m. 26. 44451g

**Sprzedaz**  
Sprzedam agregat pra-  
dowy 4 kW. Konarze-  
wo, ul. Szkolna 8. 44290g

Zachodniemiecki zes-  
taw stereofoniczny, ko-  
lumnny, adapter radio  
magnetofon - kasetowy,  
wzmacniacz nowe prze-  
dam. Poznań, Głębowa  
19a. 44291g

Sprzedam części „Citro-  
ena” BL II. Tel. 425-56.  
44701g

Kożuszek włoski płaszcz  
damski skórzany, kożu-  
szek haftowany 3/4 tu-  
reckie sprzedam za bo-  
ny PeKaO, tel. grze-  
cznościowy 74-143 w godz.  
16-19. 43914g

Sprzedam nowy piec c.o.  
2 m<sup>3</sup> Poznań, ul. Anto-  
niego 38. 42580g

Sprzedam kożuch dam-  
ski osiedle Zwycięstwa  
10D m. 32 po godz. 15.  
42633g

Woreczki fotowe prze-  
dam. Szamotul, telefon  
21-746. 42566g

Kożuch damski 160 i 168  
sprzedam. Polna 24 m.  
12. 41266g

Sprzedam nowy włoski  
elastyczny strój nar-  
ciarski „Colmar”, tele-  
fon 434-26. 42645g

Kożuch damski sprze-  
dam. Zwierzyniecka 41  
m. 12. 43467g

Sprzedam kożuch włoski  
tel. 41-13-55 godz. 16-19  
43373g

Sprzedam kawior Ofery  
„Prasa” Skryta 1 dla  
43518g.

Sprzedam sztruksy, tel.  
749-50. 42593g

Sprzedam wózek głęboki  
NRD biała suknie ślub-  
na, tel. 729-75. 43391g

Sprzedam taxometr Hal-  
da. Głogowska 133 m. 15  
43404g

Sprzedam suknię ślubną  
i welon. Musarska 17 m.  
12. 43459g

Sprzedam asparagus ho-  
lenderski cięty. Kościeln  
Pogodna 10. 43478g

Marehew czerwona, bu-  
racketi sprzedam. Dopie-  
wo Młyńska 43. 43351g

Kożuch damski telefon  
77-82-97 po godz. 13.  
43509g

Sprzedam używane me-  
ble. Poznań, Lodowa 26  
m. 1. 43529g

Sprzedam akumulator do  
Mercedesa. Rolna 44a  
m. 5. 43981g

Chiński kożuch. Tel.  
130-406. 44006g

Sprzedam nowe futro z  
lisów. Oferty „Prasa”  
Skryta 1, dla 44048g.

Kożuszek duży i mały z  
łatek sprzedam. Tel.  
737-22. 44066g

Sprzedam czarne pianino  
pięta metalowa. Oferty  
„Prasa”. Skryta 1, dla  
43917g.

Nowa angielska ślubna  
suknie sprzedam. Osiedle  
Przyjaźni 13J m. 91  
43929g

Jasny damski kożuch  
włoski. Osiedle Kraju  
Rad 23 m. 59. 43963g

Sprzedam damskie futra  
z nutril. Dąbrowskiego  
44 m. 8, tel. 478-38. 43973g

Zegar stojący rzeźbiony  
Cześćnikowska 1c m. 32.  
43930g

Sprzedam kożuszek wlos-  
ki za bony PeKaO. Tel.  
66-06-07. 43958g

Kadens, pomocnik 561  
przedwojenne, rzeźbione  
dębowe sprzedam, tele-  
fon 607-92 po godz. 17.  
43774g

**Samochody**  
Mazde 626 nowa na gwa-  
rancję sprzedam. Tylko  
poważne oferty „Prasa”  
Skryta 1, dla 44712g.

Sprzedam dolnozaworo-  
w w silnik Warszawy po  
kapitałnym remoncie.  
Kubaszyn 14, gm. Grano-  
wo. 43966g

Trabanta combi. Flata  
126p. Seata 850, VW 1200  
do 1973 stary motocykl  
powyżej 500 cm kupię.  
Oferty „Prasa” Skryta 1,  
dla 43961g.

Sprzedam Syrene 102 i  
Wolge. Bogdan Macie-  
jewski. Daszewice, ul.  
Piotrowska 39a. 43962g

Flata 124 rocznik 1966 po  
wypadku sprzedam na  
część Chodzież, woj. Pi-  
ła. Aleja Kościuski 18  
m. 1 tel. 290-65 w godz.  
wieczornych. 43977g

Silnik i części Flata 127  
sprzedam. Tel. 729-05.  
43989g

Kupię Warszawę górnoza-  
worową po wypadku, ka-  
roserie Trabanta 601 i Sv-  
reny 105 po wypadku lub  
do remontu. Luboń lub  
Kilińskiego 15. 44044g

Sprzedam samochód oso-  
bowy Audi 100 po małym  
przebiegu i samochód  
ciężarowy Hanomag Hen-  
schel F-65 z pianką  
nierozjeżdżaną. Wiado-  
mość: Ostrów Wlkp., Kró-  
tożyńska 87. 44000g

Syrene 104 do remontu  
sprzedam. Ul. Ostrowska  
360. 44006g

Kupię Flata 126 rocznik  
1981. Tel. 467-63. 44033g

Sprzedam Flata MR rocz-  
nik 1975. Puszczykowo.  
Gołębia 47. 44040g

Forda Taunusa 1,6 GL —  
1977 sprzedam. Smigiel.  
tel. 145. 44056g

**Lokale**  
Cudzoziemiec poszukuje  
pilnie mieszkania 1 — 2  
pokojowego, kuchnia, 1a  
złenka. Tel. 609-16 (Dom  
Studencki, pok. 7).  
44510g

Kupię mieszkanie włas-  
nościowe M-3, M-4 lub  
domek w Poznaniu lub  
okolice, Oferty „Prasa”  
Skryta 1, dla 44005g.

Kupię własnościowe M-2  
lub M-3 Oferty „Prasa”  
Skryta 1, dla 44038g.

Małżeństwo studenckie z  
dzieckiem poszukuje  
mieszkania na rok. Ofery  
„Prasa” Skryta 1, dla  
44045g.

Zamienie komfortowe  
M-3 z telefonem Wro-  
cław na podobne w Po-  
znanu. Tel. 674-604 od  
godz. 14. 44426g

Zamienie mieszkanie 75  
m<sup>2</sup> (piec) w Opolu na  
podobne lub mniejsze w  
Poznaniu. Tel. 674-604 od  
godz. 14. 44425g

**UWAGA ROLNICZY!!!**  
„Społem” WSS O/Gastronomii  
w Poznaniu, Składowa 5  
POSZUKUJE  
DOSTAWCÓW ZIEMNIAKÓW  
dla stołówek, restauracji i barów.  
Szczegółowych informacji udziela Biu-  
ro Zaopatrzania Surowcowego — Składo-  
wa 5, pokój 9, względnie telefonicznie  
550-97, 522-14. 3099-K1

**PRACOWNICY POSZUKIWANI**  
Państwowy Szpital Kliniczny nr 2 w Pozna-  
niu, ul. Przybyszewskiego 49 zatrudni pra-  
cowników na stanowiskach:  
— PALACZ kotłów wysokoprężnych  
— KUCHARKI  
— POMOCE kuchenne  
— SALOWE  
Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracow-  
niczych telefon 67-68-41, wew. 211. 2908-K1

ZAKŁAD BUDOWLANO - REMONTOWY  
HANDLU i USŁUG „BUDREM” w Poznaniu,  
ulica Sieroca 7 — zatrudni natychmiast:  
— STOLARZY  
— INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA  
do Działu Przygotowania Produkcji.  
Wynagrodzenie i inne świadczenia wynika-  
jące z UZP dla Budownictwa.  
Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje  
Dział Służb Pracowniczych, tel. 561-12 lub  
bezpośredni 599-44. 3144-K1

**POZNAŃSKA FABRYKA  
ŁOŻYSK TOCZYNYCH**  
Poznań, ul. Krafcowa 9,  
telefon 759-21 wewn. 572  
ZLECI  
w trybie pilnym:  
◆ 120 m<sup>2</sup> SZKLENIA OKIEN  
z materiału inwestora.  
3097-K1

W dniu 27 października 1981 r. zasnął w  
Bogu mój mąż, śp.  
**CZESŁAW CZERNIAK**  
lat 78  
Pogrzeb i msza św. zostanie odprawiony w  
dniu 31 października br. o godz. 14.30 w ko-  
ściele parafialnym w Wirach.  
Strapiona  
żona 44649g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia  
28 października 1981 roku zginął tragicznie  
ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.  
**FRANCISZEK KUŻMA**  
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31 bm. o go-  
dzinie 11 na cmentarzu w Krowcu.  
W smutku pograżona  
RODZINA  
Zimn, gmina Kleszczewo. 44776g

Dnia 28 października 1981 roku zmarła na-  
sza długoletnia pracownica  
**MARIA FAUST**  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 31 październi-  
ka 1981 roku o godzinie 11.30 na cmentarzu  
górczyńskim.  
Rodzinie zmarłej wyrazi głębokiego współ-  
czucia składają:  
dyrekcja i współpracownicy  
Spółdzielni Mieszkaniowej „Grunwald”  
w Poznaniu 1819-K3

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 24 paź-  
dziernika br. zmarł nagle w Warszawie,  
nasz kochany i nigdy niezapomniany syn  
brat, mąż, tatuś i wujek, przeżywszy lat 38, śp.  
**MGR INŻ.  
STANISŁAW KARPISIAK**  
Pogrzeb odbył się dnia 27 października br.  
w Gubinie.  
W smutku pograżona  
RODZINA  
44680g

Dnia 27 października 1981 roku zmarł po  
długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sa-  
kramentami św., śp.  
**inż. ZENON BODUSZEWSKI**  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 2 lis-  
topada br. o godzinie 12.15 na cmentarzu ju-  
nikowskim.  
W głębokim smutku pograżona  
żona z rodziną  
Poznań, ul. Przemysłowa 45A m. 3. 44798g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia  
1 października 1981 roku zmarła przeżyw-  
szy lat 89  
**ANNA STRUK**  
kochana mama, teściowa i babcia.  
Pogrzeb odbył się w Milanówku koło War-  
szawy.  
Syn z rodziną  
44672g

Ze smutkiem donosimy, że w dniu 27 paź-  
dziernika 1981 r. zasnął w Bogu, opatrzony  
Sakramentami św., przeżywszy lat 71, nasz ko-  
chany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat i wu-  
jek, śp.  
**ROMAN KROMHOLC**  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 listopada br.  
o godz. 13.45 na cmentarzu junikowskim.  
W głębokim żalu pograżona  
żona z rodziną  
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby.  
Poznań, ul. Swierczewskiego 130F m. 5. 44642g

Pograżeni w głębokim bólu zawiadamiamy,  
I że w dniu 27 października 1981 r. zmarła  
po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opa-  
trzona Sakramentami św., moja najdroższa  
żona, ukochana mama, siostra, szwagierka i  
ciocia, śp.  
**HELENA MATUSZEWSKA**  
Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 11  
na cmentarzu na Miłostowie.  
Mąż z rodziną  
44565g

**S. † p.**  
Dnia 26 października 1981 r. zmarł w wieku  
72 lat, po ciężkich i długich cierpieniach, nasz  
kochany wujek, brat i szwagier  
**JAN SŁOMIŃSKI**  
Pogrzeb odbędzie się dnia 2 listopada br. o  
godz. 11.30 na cmentarzu junikowskim.  
W głębokim smutku pozostaje  
rodzina  
Poznań, Fredry 2 m. 8. 44569g

Dnia 26 października 1981 r. zmarł śp.  
**RYSZARD KOWALEWSKI**  
Zawiadamiamy wszystkich Mu życzliwych, że  
pogrzeb odbędzie się dnia 2 listopada br. o  
godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.  
Żona z matką  
44678g

Dnia 27 października 1981 r. w wieku 37 lat  
zmarła nasza najukochańsza żona, mamu-  
sia i synowa, śp.  
**BOŻENA CISZAK**  
z domu Nowacka  
Msza św. zostanie odprawiona dnia 31 bm.  
o godz. 13 w kościele św. Barbary w Zabiko-  
wie, po czym pogrzeb tego samego dnia o go-  
dzinie 14 na cmentarzu w Zabikowie.  
W smutku pograżona  
rodzina  
44682g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia  
26 października 1981 r. zmarł nagle nasz ce-  
niony, lubiany pracownik i kolega  
**STEFAN SOBCZAK**  
drogista  
długoletni, wzorowy i zasłużony kierownik  
sklepu drogerijnego „Uroda” przy ul. Armii  
Czerwonej. Odniesiony Medalem XXX-lecia  
PRL, Honorową Odznaką Miasta Poznania o-  
raz wieloma odznaczeniami resortowymi. Wpi-  
sany do Złotej Księgi Pracowników „Społem”.  
Na długo pozostanie w naszej pamięci.  
Żegnamy Go ze smutkiem, składamy Rodzi-  
nie wyrazy głębokiego współczucia.  
Pogrzeb odbędzie się dnia 31 października  
1981 r. o godz. 10.30 na cmentarzu junikowskim  
Pracownicy, Rada Zakładowa NZZPHiS,  
dyrekcja  
„Społem” WSS Oddział Handlu Detalicznego  
w Poznaniu 1811-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia  
1 października 1981 r. zmarł nagle w wie-  
ku 73 lat, nasz kochany mąż, tatuś, teść, brat,  
szwagier, dziadek i pradziadek, śp.  
**JAN POSPIESZNY**  
Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 12.15  
na cmentarzu junikowskim.  
Żona z rodziną  
44439g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia  
26 października 1981 r. zmarł w wieku 71  
lat, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, śp.  
**EDWARD OBST**  
Pogrzeb odbędzie się dnia 31 października br.  
o godz. 11.30 na cmentarzu junikowskim.  
W smutku pograżona  
rodzina  
Poznań, Ratajczaka 11 m. 16. 44403g

Dnia 28 października 1981 r. zasnął w Panu  
przeżywszy lat 68, mój najdroższy mąż,  
szwagier, wujek i kuzyn, śp.  
**JAN MAJEROWICZ**  
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 paź-  
dziernika br. o godz. 12 na cmentarzu gór-  
czyńskim.  
W głębokim smutku pograżona  
żona i rodzina  
Hibnera 6d m. 4. 44648g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia  
26 października 1981 r. zmarł opatrzony  
Sakramentami św., przeżywszy lat 84, mój  
drogi mąż, nasz ukochany i niezapomniany  
ojciec, teść, dziadek i pradziadek  
**ALEKSY DEMBSKI**  
powstańca wielkopolski  
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-  
rodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem  
Powstańczym.  
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm.  
o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.  
W smutku pograżona  
rodzina  
Poznań, Mściwora 30. 44663g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia  
27 października 1981 r. zmarła po długich  
i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 70, opa-  
trzona Sakramentami św., nasza najdroższa  
mama, teściowa, siostra i babcia, śp.  
**AGNIESZKA GÓRNA**  
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm.  
o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.  
W głębokim smutku pograżona  
rodzina  
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby, ulica  
Długa 4 o godz. 13.  
Poznań, Osiedle Lecha 44582g

Dnia 26 października 1981 r. zmarła po dłu-  
gich i ciężkich cierpieniach znoszonych z  
ogromną cierpliwością, opatrzona Sakramenta-  
mi św., kochana i dobra matka, żona, synowa  
i teściowa  
**S. † p.  
TERESA SKOBEJKO**  
z domu Witkowska  
Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w so-  
botę, 31 bm. o godz. 7.00 msza św. w kaplicy  
św. Barbary przy ul. Nowina, skąd zwłoki od-  
prowadzone zostaną na cmentarz junikowski,  
gdzie odbędzie się pogrzeb o godz. 9.00  
o czym zawiadamiają  
pograżeni w głębokim smutku  
córka, mąż, teściowa i zięć  
44640g

Wielobnemu duchowieństwu, ks. Lucjanowi  
Rondudzie, ks. Jakubowi Przewoźnemu, ks.  
Stefanowi Bączkowi i ks. Jerzemu Przybył-  
skiemu władzom państwowym i oświatowym,  
dyrekcji, nauczycielom i młodzieży Zbiorczej  
Szkoły Gminnej w Kaźmierzu delegacją in-  
nych szkół, instytucjom, zakładom pracy, or-  
ganizacjom społecznym i młodzieżowym, chó-  
rowi „Moniuszko” społeczeństwu Kaźmierza  
i okolicznych miejscowości oraz wszystkim  
przyjaciółom, znajomym i innym osobom za  
okazane współczucie, pomoc i uczestnictwo w  
ostatniej drodze drogiego nam Zmarłego  
**STANISŁAWA TOBISA**  
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE  
składa  
rodzina  
44704g

Dnia 29 października 1981 roku zasnął w Pa-  
nu, opatrzony Sakramentami św., po dłu-  
gich i ciężkich cierpieniach, znoszonych z  
anielską cierpliwością w 53 roku życia ko-  
chający mąż, troskliwy tatuś, syn, brat,  
zięć, dziadek, przyjaciel kapłanów, śp.  
**JERZY ELSNER**  
Msza św. pogrzebowa odbędzie się 31 paź-  
dziernika br. o godzinie 14 w kościele para-  
fialnym w Lasku. Pogrzeb o godzinie 15 w  
Wirach.  
W smutku pograżona  
RODZINA  
Luboń 4, ul. Sobieskiego 89a.

Dnia 27 października 1981 roku zasnęła  
I w Panu w wieku 67 lat, nasza najdroższa,  
pełna miłości i poświęcenia siostra i ciocia  
**Kornelia Stefania MARINOWICZ**  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 2 lis-  
topada br. o godzinie 9.45 na cmentarzu na  
Junikowie.  
Msza św. odbędzie się 2 listopada br. o go-  
dzinie 16.30 w kościele Bł. Bogumila przy uli-  
cy Bluszczowej.  
W głębokim smutku pograżona  
RODZINA  
44754g

Dnia 28 października 1981 roku zmarł w dru-  
gim roku życia  
**MARCINEK JANISZEWSKI**  
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31 bm. o go-  
dzinie 11 na cmentarzu parafialnym w Orze-  
chowie.  
W głębokim żalu pograżona  
RODZINA  
44802g

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia  
29 października 1981 roku zmarła nasza  
ukochana matka, teściowa, babcia i prabab-  
cia, śp.  
**GENOWEFA BARTOSIK**  
z domu Karulak  
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 31 bm. o go-  
dzinie 12.30 na cmentarzu górczyńskim.  
W smutku pograżona  
RODZINA  
Poznań, ul. Sezanieckiej 6 m. 1. 44744g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia  
28 października 1981 roku odszedł od nas  
po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczo-  
ny Olejami św., mój drogi mąż, nasz troskli-  
wy ojciec, ukochany teść i dziadzius, prze-  
żywszy lat 72, śp.  
**TADEUSZ BOJANOWICZ**  
rzemieślnik  
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 paź-  
dziernika 1981 r. o godzinie 14.30 na cmenta-  
rzu w Swarzędzu przy ul. Poznańskiej.  
W smutku pograżona  
żona, dzieci, wnuki i prawnuki  
Swarzędz, ul. Tortunia 51a, dawniej: Po-  
znań, ul. Półwiejska 11 m. 25. 1802-U3

Drogim Księgom Konfratom, Krewnym,  
Znajomym i Parafianom za modlitwy, okaza-  
ne wyrazy współczucia i udział w Mszy św.  
pogrzebowej naszej kochanej mamy, teściow-  
wej i babc, śp.  
**WŁADYSŁAW SZMYT**  
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE  
składa w imieniu rodziny  
ks. Tadeusz Szynt  
Ostrów Wlkp., Gorzów Wlkp. 43677g

Krewnym, Duchowieństwu, Przyjaciółom,  
Znajomym, Sąsiadom Zakładom Pracy, Zwią-  
zkom Branżowym i NSZZ „Solidarność” wszy-  
stkim, którzy w ciężkich dla nas chwilach  
okazali pomoc i serce, oraz uczestniczyli w  
ostatnim pożegnaniu kochanego męża i tatu-  
sia, śp.  
**ZENONA WALIGÓRSKIEGO**  
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE  
składa  
żona z dziećmi  
42626g



Piątek 30 X

PROGRAM 1
15.56 - NURT - Porozmawiajmy;
16.30 - Dziennik;
17.00 - Dla dzieci: „Piątek z Pan Kracym”;

18.25 - „Zycie na ziemi” (3) „Zy we konstrukcje”;
18.30 - „Camerata”;
18.50 - Dobranoc;
19.00 - Z archiwum telekina - „Monolog trębacza”;
19.30 - Dziennik;
20.30 - „Na drugiej linii frontu” (7) „Noc z 19 na 20 października”;

PROGRAM 2
13.55 - Transmisja z obrad Sejmu PRL;
WIECZÓR TELEWIZJI KATOWICE NA ANTENIE „DWOJKI”;

18.30 - „Słak bez młotów” prog. pub.;
18.35 - „Gershwin po polsku” - impresje muzyczne;
19.00 - Teleskop;
19.30 - Dziennik;
20.00 - „Sokolowski w Katowicach” - program kabaretowy;

PROGRAM 2
16.55 - Z koszar i poligonów;
17.20 - „Ligabue” (2) - włoski serial biograficzny;
18.25 - Z filmoteki Stanisława Szwarca - Bronikowskiego - „Montania”;

Sobota 31 X

PROGRAM 1
9.00 - Magazyn dla nastolatków - „Sobótka”;
14.10 - „Militaria, obronność, nowoczesność”;
14.40 - „Siedem anten”;
16.00 - „Monitor sejmowy”;
16.30 - Dziennik;
17.00 - „Wędrowki z kamerą” - „Pingwiny Magellana” - film przyrodniczy;
17.30 - „Gwiazdozbiór” - Władysław Kowalski

PROGRAM 2
18.20 - Sztuka i jej funkcje;
18.50 - Dobranoc;
19.00 - Z archiwum telekina - „Ostani liść”;
19.30 - Dziennik telewizyjny;
20.15 - „Syberia” (1) radziecki poemat epicki, film nagrodzony Grand Prix na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym Cannes 79;
22.05 - „Blisko i daleko”;
22.35 - Dziennik;
22.50 - „Nastroje” - program poetycko-muzyczny

PROGRAM 2
16.55 - Z koszar i poligonów;
17.20 - „Ligabue” (2) - włoski serial biograficzny;
18.25 - Z filmoteki Stanisława Szwarca - Bronikowskiego - „Montania”;

Niedziela 1 XI

PROGRAM 1
8.45 - „Telewizjada”;
9.00 - „Teleranek” w programie m. in. „Znak orta” - serial TP;
10.30 - „Antena”;
11.00 - „Tajemnice sztuki nowoczesnej” - ekspresjonizm;
12.00 - Dziennik;
12.45 - „PGR - po nowemu” - reforma gospodarcza w PGR;
13.15 - „Piórkiem i węglem” - „Cmentarze polskie”;
13.45 - Program publicystyczny;
14.15 - „Przygody Sindbada”;
14.45 - Losowanie Dużego Lotka;
15.00 - „Wszystko o reformie” (1);
15.30 - 23.00 Tylko w niedzielę;
15.30 - Gdzie stanie pomnik powstania Warszawskiego? (1);
15.45 - Pytania na dziś (1);
15.55 - I zagralam - i jeszcze mi smutnie!... monodram w wykonaniu Daniela Olbrychskiego;

PROGRAM 2
16.40 - Pytania na dziś;
16.50 - „Lalka” (3) - Wielkopolskie zabawy;
18.10 - Gdzie stanie pomnik Powstania Warszawskiego (2);
18.25 - Konferencja prasowa z ministrem kultury i sztuki Józefem Teichmą;
19.00 - Gdzie stanie pomnik Powstania Warszawskiego (3);
19.10 - Wleczorówka;
19.30 - Dziennik;
20.15 - „Pod własnym ogniem” - film fab. prod. ang.;
22.40 - Sportowa niedziela

PROGRAM 2
14.30 - „Zezwarte szczęście” reż. Andrzej Munk w roli głównej - Bogumił Kobielak;
16.30 - Teatr wspomnień „Pan Tadeusz” księga 10;
17.30 - „Obrzędy ludowe w Homolom” - jug. film dok.;
18.00 - „Stereo i w kolorze” - laureat Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego;
19.30 - Dziennik;
20.00 - Niedzielne kino „dwójki” - „Kleiny golyku” - film dok.;
20.25 - „Bernardo Belotto zwany Canaletto” - film dok.;
21.15 - „Z ziemi wyrostem” - film dok.;
20.55 - „Rzeźby Konstantyna Brancusi” - film dok.;
21.50 - „Strzelec wyborowy” - film wojenny;
22.40 - Filmoteka narodowa - filmy Stanisława Różewicza - „Na melnie” - wyst. Józef Nowak, Stanisław Mikulski, Kazimierz Opaliński;

Poniedziałek 2 XI

PROGRAM 1
16.30 - Dziennik;
17.30 - Dla dzieci: „Zwierzyniec”;
17.20 - „Ile jest życia” (6) - „Na dzieł za grosze”;
18.10 - „Dom i my”;
18.20 - „Skarbiec”;
18.50 - Dobranoc - Niedziadek w przedszkolu;
19.00 - Z archiwum telekina - „Fernando i humaniści”;
19.30 - Dziennik;
20.15 - Piotr Czajkowski - liryka

PROGRAM 2
13.15 - „Pamięć nieprzemijająca” - program wojskowy;
13.45 - Niedzielne kino „dwójki” - pamięć Andrzeja Munka;
13.50 - Kolejarskie słowo - film dok.;
14.10 - „Spacerek staromiejski” - impresja dok. Andrzeja Munka;
18.20 - „Zdarzyło się dzisiaj” - minireportaż;
18.35 - „Mit pułku” - spotkanie z żołnierzami Pułku Strzelców Konnych;

PROGRAM 2
17.45 - Język angielski (4);
Wieczór publicystyki społecznej na antenie „dwójki” - „Zima 81/82” - jak przetrwać?;
18.20 - „Obawy i prognozy”;
19.00 - Teleskop;
19.30 - Dziennik;
20.00 - „Pomóżmy sobie sami”;
21.20 - 24 godziny;
21.30 - Wtorek melomana III Symfonia e-moll Piotra Czajkowskiego;
22.30 - „Jak więc przetrwamy?”

Wtorek 3 XI

PROGRAM 1
14.30 - „Jak wprowadzać reformę gospodarczą?” - najważniejsze pytania;
16.30 - Dziennik;
16.50 - Dla dzieci: „Michałki”;
17.20 - Polska Kronika Filmowa;
17.30 - Telewizja młodych - „C.D.N.”;
18.30 - Rolnicze rozmowy;

PROGRAM 2
19.30 - Dziennik;
20.25 - Puchary Europy w piłce nożnej: Lausanne Sports - Legia Warszawa;
22.15 - Program rozrywkowy - „Ballady dla kierowców”;
22.55 - Dziennik;
17.15 - Język francuski (1);
17.45 - Z pokolenia na pokolenie: przyjaciel ludzkości - Ignacy Wysogoda-Zakrzewski;
WIECZÓR TELEWIZJI PO-

PROGRAM 2
17.45 - Język angielski (4);
Wieczór publicystyki społecznej na antenie „dwójki” - „Zima 81/82” - jak przetrwać?;
18.20 - „Obawy i prognozy”;
19.00 - Teleskop;
19.30 - Dziennik;
20.00 - „Pomóżmy sobie sami”;
21.20 - 24 godziny;
21.30 - Wtorek melomana III Symfonia e-moll Piotra Czajkowskiego;
22.30 - „Jak więc przetrwamy?”

Środa 4 XI

PROGRAM 1
16.30 - Dziennik;
16.50 - Kino telewizyjnej najmłodszych o pracy i lenistwie;
17.20 - Losowanie Express Lotka i Małego Lotka;
17.30 - Gajda;
17.45 - „Zakład” - film fab. CSRS;
18.50 - Dobranoc;
19.00 - Z archiwum telekina „777”;

PROGRAM 2
19.30 - Dziennik;
20.25 - Puchary Europy w piłce nożnej: Lausanne Sports - Legia Warszawa;
22.15 - Program rozrywkowy - „Ballady dla kierowców”;
22.55 - Dziennik;
17.15 - Język francuski (1);
17.45 - Z pokolenia na pokolenie: przyjaciel ludzkości - Ignacy Wysogoda-Zakrzewski;
WIECZÓR TELEWIZJI PO-

PROGRAM 2
17.45 - Język angielski (4);
Wieczór publicystyki społecznej na antenie „dwójki” - „Zima 81/82” - jak przetrwać?;
18.20 - „Obawy i prognozy”;
19.00 - Teleskop;
19.30 - Dziennik;
20.00 - „Pomóżmy sobie sami”;
21.20 - 24 godziny;
21.30 - Wtorek melomana III Symfonia e-moll Piotra Czajkowskiego;
22.30 - „Jak więc przetrwamy?”

Czwartek 5 XI

PROGRAM 1
14.30 - Jak wprowadzać reformę gospodarczą? - tworzenie i podział funduszu przedsiębiorstwa;
16.30 - Dziennik;
16.50 - Dla młodych widzów - Czwartek TDC - w tym „Spadła z obłoków”;
17.45 - Patrol - sojusznicy, przyjaciele, sąsiedzi;
18.10 - Rolnicze rozmowy;
18.20 - Sonda;
18.50 - Dobranoc;

PROGRAM 2
19.00 - Z archiwum telekina - „Portfel”;
19.30 - Dziennik;
20.15 - Teatr Sensacji - Peter Cheymy: „Kat czeka niecierpliwie” (2) Wyst. Roman Wilhelm, Beata Tyszkiewicz, Jerzy Żelnik, Mieczysław Voit i inni;
21.20 - Piłkarski totek;
21.25 - Pegaz;
22.0 - Studio sport - po pucharach;
22.25 - Opowieści niezwykle - „Tortura nadziei”;
22.40 - Dokumenty epoki - program historyczny;
22.55 - Dziennik;

PROGRAM 2
17.45 - Język rosyjski (4);
18.20 - Świat na małym ekranie - reportaż z Nowej Zelandii;
19.00 - Teleskop;
19.30 - Dziennik;
20.00 - NURT - Innowacje w nauczaniu matematyki, symetria oślowa (2);
20.30 - Nurt - Porozmawiajmy;
21.00 - Nurt - Miejsce i rola filozofii w kulturze, filozofia astronomia;
21.30 - 24 godziny;
21.40 - Piotr Czajkowski - liryka i dramatyzm - koncert kameralny;

sport-sport-sport

Polscy piłkarze pokonali 2:1 mistrza świata - Argentynę

(PAP) Piękny sukces odnieśli polscy piłkarze w nocy z środy na czwartek w stadionie „River Plate” w Buenos Aires. W towarzyskim, międzypaństwowym meczu piłkarzom Polacy pokonali mistrzów świata - reprezentację Argentyny 2:1 (0:1). Prowadzenie dla Argentyńczyków uzyskał w 42 min. Daniel Passarella, a bramki dla Polscy zdobyli: Andrzej Buncol w 55 min i Zbigniew Boniek z rzutu wolnego w 70 min. Mecz obserwowano 40 000 widzów. Oto składy w jakich wystąpiły drużyny:

Argentyna: Fillol, Olguin, Passarella, Bauza, Tarantini, Barbas, Gallego, Kempes, Amuschategui, Diaz, Gareca (od 70 min. Valenci).

Polska: Młynarczyk, Dziuba, Żmuda, Janas, Jajocha, Majewski, Matysik, Buncol, Boniek, Iwan (od 80 min. Palasz), Smolarek.

W 42 min. Mario Kempes egzekwując rzut wolny, podał do Daniela Passarelli i kapitan reprezentacji Argentyny ostrym strzałem w dolny róg bramki, zaskoczył Józefa Młynarczyka, zdobywając prowadzenie dla gospodarzy.

W 55 minucie akcja Polaków zakończyła się powodzeniem. Andrzej Iwan podciągnął piłkę do końcowej linii boiska, skąd, wycofał ją

dokładnym podaniem na środek, a tu w zamieszaniu dopadł piłki Andrzej Buncol i strzałem z około 10 m w dolny róg nie dał szans Fillołowi.

Argentyńczycy, po stracie gola, ruszyli do gwałtownych ataków, ale odsłaniając „tyły”, narażali się na szybkie kontry gości. Po jednej z takich akcji Zbigniew Boniek został sfaulowany na polu karnym przez Passarellę. Urugwajski arbiter podyktował za miast jedeaastki, rzut wolny z bocznej linii pola karnego. Zbigniew Boniek strzelił bardzo sprytnie i celnie. Podkrecona piłka uderzona z ostrego kąta, wpadła w samo „okienko” bramki Fillola.

Po meczu odbyła się konferencja prasowa z udziałem obu trenerów. CESAR LUIS MENOTTI nie szczędził komplementów pod adresem polskich piłkarzy: „Polacy od kilku lat należą do ścisłej czołówki światowej, a fakt, że po raz trzeci z rzędu awansowali do finałów mistrzostw świata mówi sam za siebie. Słyszałem, że kontrakt jest silną bronią aktualnej reprezentacji, że dała ona temu dowód w Lipsku w meczu z NRD. Opinia ta potwierdziła się.

Trener ANTONI PIECHNICZEK powiedział: „Gospodarze rozpoczęli mecz chyba zbyt pewni siebie. Mój zespół umiejętnie wybił ich z rytmu, szanował piłkę, grał mądrze, prezentował dojrzały futbol. Akcje były przemyślane i nieprzy-

padkowe, a wszyscy zawodnicy wykazali dobre przygotowanie. Cieszy mnie szczególnie fakt, że zwycięstwo w Lipsku, piłkarze po trafili się ponownie zmobilizować i rozegrać z tak wymagającym rywalem dobry, a okresami świetny mecz.

ŚWIATOWE AGENCJE O MECZU
Wszystkie światowe agencje prasowe odnotowały rezultat zwycięskiego dla polskich piłkarzy meczu w Buenos Aires. Agencja TASS w informacji na temat aktualnych wydarzeń piłkarskich na świecie na pierwszym miejscu zamieszcza w doniesieniu swojego korespondenta wynik meczu Argentyna - Polska. Agencja podkreśla, że goście wygrali 2:1 po dobrej i interesującej grze.

Zachodniemiecka agencja prasowa DPA informacja z meczu w Buenos Aires tytułuje: „Mistrz świata Argentyna niespodziewanie przegrał z Polską 1:2”. Agencja przytacza nazwiska strzelców bramek, stwierdzając m. in., że bramka Bońka 20 min. przed końcem meczu przyniosła nieoczekiwane zwycięstwo polskim piłkarzom. DPA zaznacza przy tym, że Argentyńczycy grali bez swej „gwiazdy” - Diego Maradony.

Amerkańska agencja prasowa AP stwierdza, że u podstaw sukcesu leżały przede wszystkim szybkie kontrataki przeprowadzone przez polskich piłkarzy. W informacji podkreśla się, że w drugiej połowie Boniek i Smolarek poderwali drużynę polską do sukcesu, klędy to poziom gry piłkarzy argentyńskich znacznie się obniżył.

W Poznaniu tylko piłka ręczna

Najbliższe dni będą bardzo ułgowe dla sympatyków sportu. W Poznaniu rozegrane zostaną tylko mecze piłkarzy ręcznych pierwszoligowego Grunwaldu i drugoligowej Poznania (godziny spotkań podajemy poniżej w kalendarzyku imprez). Nie znaczy to jednak, że nie w sporcie się nie dzieje. Piłkarze nie rozgrywają spotkań ligowych, lecz uczęszczają na pojedynkach o Puchar Polski. Zespół Lecha zmierzy się w wyjazdowym meczu z drugoligowym Stilonem Gorzów, a jeżeli poznaniacy potraktują swój występ prestiżowo, powinni rozstrzygnąć pojedynek na swoją korzyść. Przerwę w rozgrywkach ligowych mają koszykarze: wystąpią natomiast koszykarki. Poznańskie drużyny AZS i Lech grać będą na wyjeździe z ŁKS i Włókniarzem i trudno im będzie wywalczyć choć je-

Zwycięstwo młodzieży

(PAP) W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw Europy do lat 21, Polska pokonała w Warszawie Norwegię 4:0 (2:0).

Polacy już wcześniej zapewнили sobie awans do ćwierćfinałów.

Tenis stołowy

W lidze mężczyzn grają lepiej

Niezbyt udana była miniona runda rozgrywek dla poznańskich zespołów kobiecych występujących w II lidze tenisa stołowego. Budowlani dwa razy tylko zremisowali po 5:5 z LZS Głizyce, a Pocz towiec z Elta Łódź raz również zremisował 5:5, a w drugim meczu przegrał 4:6. Oba zespoły kobiece doznały w ostatnim czasie znacznych ostabień (odeszła między innymi B. Filipowska z Budowlanych), a dalszy byt drugoligowy przyjdzie im zapewne toczyć zacięte boje.

W. Fibak w ćwierćfinale

(PAP) Bardzo dobrze spisuje się Wojciech Fibak w rozgrywanym w Tokio tenisowym turnieju Grand Prix. W 1/8 finału Fibak zwyciężył Australijczyka Phila Denta 6:4, 6:3.

Sukces szachistów

U poznańskich szachistów ze Stomila bawili z rewizytą szachiste pierwszoligowego klubu węgierskiego G. Munkas Sport Club z Pecu. Goście, mimo że przybyli w silnym składzie, ulegli niespodziewanie poznańskiemu 3:4. Punkty dla Stomila zdobyli: J. Kaszuba, T. Baranowski, A. Górny i K. Wośkowiak po 1. (leg)

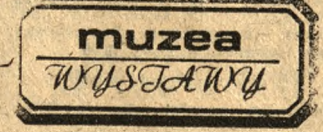
Brązowy medal MŚ dla brydżystów

Polscy brydżyści: Aleksander Jezioro, Julian Klukowski, Marek Kudła, Krzysztof Martens, Andrzej Milde oraz Tomasz Przybora, do tytułu mistrzów Europy dodadzą brązowy medal mistrzostw świata „Bermuda Bowl” rozgrywanym w Port Chester (stan New York). W 64-rozdaniowym pojedynku półfinałowym z obrońcami tytułu mistrzów świata - drużyna USA. Polacy przegrali 119:178. W dru-

gim półfinale doszło do niespodzianki w postaci zwycięstwa Pakistańczyków nad Argentyńczykami 174:114. Tak więc o mistrzostwo świata walczyć będą Amerykanie i po raz pierwszy w historii MŚ reprezentanci Azji - Pakistańczycy. W myśl regulaminu oba pokonane zespoły z półfinałów klasyfikowane są na trzeciej pozycji ex aequo i oba otrzymują brązowe medale MŚ. (o-leg)



PIŁKA RĘCZNA. Piątek godz. 17.30, sobota godz. 12; Grunwald - Gwardia Opole - mecze mężczyzn o mistrzostwo I ligi, sala „Arena”; piątek godz. 17, sobota godz. 11; Poznania - Wisła Płock - mecze o mistrzostwo II ligi, sala WOSIR przy ul. Chwiałkowskiego.



W poniedziałki muzea z wyjątkiem HISTORII M. POZNANIA - nieczynne; 1. XI - wszystkie muzea są nieczynne; HISTORII M. POZNANIA - 4. XI zamknięte. ARCHEOLOGICZNE (ul. Woźna 17) - codzienne g. 10-16, wystawa „Białystok dawny i dzisiejszy” oraz „Tatarskie w zbiorach historycznych Muzeum Okręgowego w Białymstoku”. HISTORII M. POZNANIA (St. Rynek) - g. 10-18, pon., niedz. g. 10-15, sob. dni przedśw. 4. XI - zamknięte. HISTORII RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek) - g. 9-17, niedz. św 10-16. MUZEUM FORTU VII - g. 10-16, niedz. i św g. 10-16. NARODOWE (al. Marcinkowskiego 9) - nieczynne do odwołania.

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek) - g. 9-18, śr. 15-18, wolna sobota 9-18, niedz. i św g. 10-18. RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH - czw. i piąt.: 9-15, śr. 12-15, niedz. i św., 10-15, wt. zamknięte - wystawa Z. Demkowskiej „Medale i rzeźby 1950-1980” od 16 X do 29 XI. WYZWOLENIA M. POZNANIA (Cytadela) - g. 9-16, niedz. i św g. 10-16. WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE (St. Rynek) - g. 9-18, niedz. i św 10-16, wolne sob 9-18 - wystawa „W 100 rocznicę urodzin Władysława Sikorskiego”. MUZEUM W ROGALINIE - g. 10-16, niedz. g. 10-18, wt. - zamknięte, od 1 XI - nieczynne do odwołania. MUZEUM LITERACKIE H. SIENKIEWICZA (St. Rynek 84) - g. 10-17, sob., niedz. g. 10-14. MUZEUM b. obozu karno-sędziwego 1943-1945 w Zabikowie (ul. Niezłomnych 2) - g. 9-16, niedz. g. 10-16. MUZEUM ŁOWIECTWA WIEL-

KOPOLSKIEGO (Uzarszewo) - g. 10-17. MUZEUM W KÓRNIKU - g. 9-16. MUZEUM A. MICKIEWICZA (Smolewów) - g. 10-16, niedz. g. 10-18. MUZEUM ZIEMI KALISKIEJ (Kościelec 12) - g. 10-15, śr. i piąt. g. 12-18. IZBA M. KONOPNICKIEJ (Kl. liskie 4) - śr. i piąt. g. 11-14. MUZEUM M. DĄBROWSKIEJ (Russów) - g. 12-17, śr. i piąt. g. 12-18. BIBLIOTEKA E. RACZYŃSKIEGO - Ekspozycja A. Golebniaka. Idea, treść, technika - pon., śr., piąt. g. 9-19, wt., czw. g. 9-15, wolne sob., niedz. i św. - nieczynne na rdc 31 X.). PTF (Paderewskiego 7) - fotogramy R. Galowskiego, J. Olbrycha i M. Pretkiego z okazji Międzynarodowego Roku Inwalidów i Osób Niepełnosprawnych - g. 10-19, wolne sob. i niedz. g. 10-15 (do 31 X.). KLUB MPH (Ratajczaka 39) - Malarstwo Z. Kaczmarskiej - g. 10-20, niedz. g. 12-18 (od 26. X do 9. XI).